DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 48. Czwartek, 16 (28) Lutego. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracaj się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 15 (27) Lutego.

Najjaśniejszy Pan, mając sobie przedstawiony najpoddanniejszy adres mieszkańców m. Opatówka w powiecie kaliskim, z powodu Nowego Roku, z wyrażeniem uczuć przywiązania i wdzięczności, raczył takowy przyjąć z Najwyższem zadowolnieniem.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 48,778 kop. 46, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Hr. Wandzie *Kaboga*, właścicielce dóbr Milanów i Wierzbówka, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Radińskim, Gminie Milanów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 21,290 kop. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Hr. Stanisławowi, Józefowi i Michałowi *Potockim*, właścicielom dóbr Praszki, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Strojec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 168 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Hilarji *Ciepielewskiej*, właścicielce dóbr Brzozowo-Solniki, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Mazowieckim, Gminie Pietkowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,912, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Mateuszowi *Dobieckiemu*, właścicielowi dóbr Kędziorki, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezińskim, Gminie Gałków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 43,780 k. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Julji *Piwnickiej*, właścicielce dóbr Trojanów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sochaczewskim, Gminie Trojanów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 352 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Lutego r. b. Karolinie *Walewskiej*, właścicielce wsi Perki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Święcice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,601 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Lutego r. b. Małżonkom *Szcześniewskim*, właścicielom dóbr Rybie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Kamień, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 17,935 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Romanowi *Pohoreckiemu*, właścicielowi dóbr Terebieniec, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Terebieniec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 171 kop. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Józefie *Gołębiowskiej*, właścicielce wsi Obliźniak, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gminie Kowale, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,266 kop. 70, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Władysławowi *Bromirskiemu*, właścicielowi dóbr Szczytno i Chełstowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Ciołkowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 376 kop. 8, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Lutego r. b. Zofji *Siekluckiej*, Emilji *Chamskiej*, Helenie *Chamskiej* i Adolfowi *Wołowskiemu*, właścicielom wsi Szymaki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Sarbiewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,443 kop. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Ludwikowi *Bajer*, właścicielowi dóbr Rawałowice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Luborzyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 221 kop. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Eustachemu *Grabowskiemu*, właścicielowi dóbr Kędzierzyno B, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Zągoty, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 195 kop. 6, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Franciszkowi i Wiktorji *Zakrzewskim*, właścicielom wsi Mlice-Kostyry, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Majki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 40,068 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Edwardowi *Wzdulskiemu*, właścicielowi dóbr Wólka-Klucka, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Wólka-Klucka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 348 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Teodorze *Majewskiej*, właścicielce dóbr Kamieniec A, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Dobrow, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3.229 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Antoniemu i Joannie *Kiślańskim*, i Kazimierzowi i Joannie *Smoleńskim*, właścicielom dóbr Wola-Blakowa B (Rychłowszczyzna), położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Brudziec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 780 kop. 45, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Lutego r. b. Gabrjelowi i Balbinie *Cieplińskim*, właścicielom wsi Wójtostwo-Wochyń, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Radińskim, Gminie Lisia Wólka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 477 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Feliksowi *Oberfeldt*, właścicielowi dóbr Bodzanowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Falborz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 8,180 kop. 14, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Juljuszowi *Rostworowskiemu*, właścicielowi dóbr Opacz-Wielki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Okęcie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,545, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b. Jakóbowi *Zalcberg*, właścicielowi dóbr Wierzchowiska, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczenskim, Gminie Sworzyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy.

Najwyżej ustanowiona komisja względem udziału Rosji na wystawie powszechnej paryzkiej 1867 roku. Na wniosek honorowego prezesa swego, J. C. W. Księcia Mikołaja Maksymiljanowicza Romanowskiego, księcia Lejchtenbergskiego, komisja postanowiła utworzyć oddzielny komitet dla sporządzenia sprawozdania o wystawie paryzkiej z roku 1867. Celem tego sprawozdania jest obeznanie tutejszej publiczności, a w szczególności klasy przemysłowej, z wyrobami jakie będą na tej wystawie, oraz z nowszemi ulepszeniami technicznemi; obok tego, przy wykazaniu postępów przemysłu ruskiego, szczególna uwaga ma być zwrócona na ulepszenia jakich mu jeszcze brakuje i jakie mogą być wprowadzone. Do składu pomienionego komitetu powołane zostały osoby następujące: *N. A. Kulibin* — do oddziału metalurgji; *J. F. Felhner* — do oddziału mechaniki górniczej i górnictwa; *N. W. Woroncew* — do fabrykacji stali; *N. F. Łubzin* — do różnych wyrobów metalowych i machin dla wyrabiania drzewa i materjałów włoknistych; *W. K. Della-Vos* — co do motorów mechanicznych i machin w ogólności; *N. W. Czerniajew* — co do narzędzi i sposobów, używanych w gospodarstwie i zakładach wiejskich; *A. M. Bażanów* — co do produktów leśnych, łowiectwa i rybołówstwa, wełny, lnu, konopi i innych płodów rolnictwa; *P. K. Merder* — co do chowu koni; *N. J. Zinin* — co do fabrykacji skór, materjałów aptecznych, wód mineralnych, olejów eterycznych, perfum, politur i niektórych kwasów; *D. J. Mendelejew* — co do wyrabiania kwasów, paliwa i światła, sody i innych alkaljów i produktów dystylacyjnych; *E. N. Andrejew* — co do wyrobów szklannych, porcenalowych i fajansowych, farbowania i blichowania, produktów pożywnych, przędzy i tkanin wełnianych i fabrykacji papieru; *A. J. Butowski* — co do jedwabiów i wyrobów jedwabnych, przędz i tkanin z czesanej wełny; *A. A. Szerer* — co do wyrobów bawełnianych, leśnych i konopnych; *B. S. Jakobi* — co do narzędzi matematycznych i fizycznych, aparatów do oświecania, telegrafów, zegarów i galwanoplastyki; *M. J. Suchomlinow* — co do przedmiotów posługujących do nauczania; *D. W. Grygorowicz* — co do przedmiotów umeblowania, ozdób kościelnych i domowych; *A. V. Gadolin* — co do techniki i broni wojskowej; książe *P. L. Witgensztejn* — co do gospodarstwa wojskowego; *G. J. Butakow 1* — co do przedmiotów żeglugi, i *P. B. Wol* — co do budownictwa. Zawiadywanie ogólną redakcją sprawozdania, celem zachowania potrzebnej zgodności i uniknienia powtarzania, oraz ułożenie wstępu, obejmującego ogólny przegląd rezultatów osiągniętych na polu przemysłu krajowego w stosunku do zagranicznego, powierzone zostało p. Butowskiemu. Dla dobitniejszego skreślenia opisów, komitet zamierza dołączyć do nich w miarę potrzeby drzeworyty i rysunki. (*Siew. Pocz.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 15 (27) Lutego.

W wschodniej połowie Austrji, przez zainstalowanie ministerstwa węgierskiego, przesilenie konstytucyjne zostało załatwione. Tem groźniej występują stosunki w zachodnich prowincjach, i jak się zdaje, czesi i inni sławianie,

postanowili przeszkodzić zebraniu się rady państwa. Komisja sejmu czeskiego, wybrana do złożenia sprawozdania o odezwie cesarskiej, przyjęła wniosek,—przed wyborami delegatów do rady państwa, w adresie do rządu przedstawić warunki, pod jakiemi czescy delegaci mogą się stawić do rady państwa. Sejm czeski, jeżeli uchwali ten adres, zostanie rozwiązany i bezpośrednie wybory zostaną tam rozpisane, co prawdopodobnie będzie musiało mieć miejsce i w innych prowincjach.

Z Belgradu donoszą, że ostateczna odpowiedź Porty na żądania serbskie nadeszła tam 8-go lutego. Porta zgadza się na cofnięcie swej załogi z czterech małych fortec serbskich, ale nie z Belgradu. Gabinet serbski bezzwłocznie ponowił swe poprzednie żądania, a obok tego książę Michał domaga się okręgu bosniackiego, kupionego od Turcji przez jego ojca i zapłaconego, którego dotąd Porta wzbraniała się oddać. Z tej strony zatem napręża się położenie, a Serbja może rozporządzać 200,000 wojska. Tymczasem według telegramów w dziennikach wiedeńskich, Turcja przystała na żądania Serbji co do cofnięcia załóg ze wszystkich twierdz serbskich, nie wyłączając Belgradu, a nawet posunęła się dalej, i oświadczyła się za zburzeniem fortyfikacij twierdz, które ma opuścić.—które to ustępstwo miałoby dwójznaczną doniosłość. W podróży Garibaldego do Wenecji, upatrują związek z przypisywanemi mu zamiarami udania się na w. Kandję, gdzie powstanie trwa z przewagą na stronie powstańców, jak wskazuje zamieszczony poniżej dzisiejszy nasz telegram z Korfu.

W północno-niemieckim parlamencie dają się spostrzegać cztery grupy: krańcowa prawa, składająca się z ultra-konserwatystów pruskich; prawego środka, składająca się z umiarkowanych zachowawców nakształt angielskich torysów; lewego środka, reprezentującego stronnictwo narodowe, umiarkowano-liberalne pruskiej izby deputowanych; i nakoniec krańcowa lewa, obejmująca mniej więcej jawnych przeciwników obecnego porządku rzeczy: partykularystów, ultramontanów i radykalnych.

W Paryżu uwaga publiczna zwrócona jest na wystawę i nowe reformy. *Monitor* zapewnia, iż wszystko jest przygotowane do otwarcia wystawy w dniu naznaczonym. *La France* zaś podaje nowe szczegóły o projekcie do prawa prasowego, a raczej zmianach, którym uległ, a które odjęły mu drakoński charakter. Tak, kaucja i opłata stęplowa nie mają być wcale podwyższone; kary pieniężne mają być zmniejszone; prawo trybunałów zawieszania dzienników, ma być ograniczone do kilku określonych wypadków; a nawet ma być wykreślone postanowienie odejmujące deputowanym nietykalność w sprawach prasowych.

Z Nowego Jorku ważna nadeszła wiadomość, że komisja sprawiedliwości izby reprezentantów, oświadczyła się przeciwko aktowi oskarżenia, wymierzonemu przeciw prezydentowi. Teraz wszystko zależy od tego, czy większość izby reprezentantów zechce rozważyć dojrzale i cofnąć wniosek co do tego aktu oskarżenia.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

K o r f u, *24 lutego.* Grecka depesza urzędowa donosi: Pod Gerakari turcy zostali pobici, stracili wielu jeńców, 2 działa, 5 sztandarów, 100 mułów. Posiłki tureckie nie zdołały zająć prowincji Selinos. Inny oddział turecki został pobity przez 2,500 powstańców. Delegaci kandjoccy odmówili udania się do Konstantynopolu. Zgromadzenie narodowe obstaje za przyłączeniem się do Grecji.

(*Correspondenz Bürea*u.)

Wiadomości telegraficzne

* *Peszt, 23 lutego.* Obywatele miasta Fiume, których aresztowano w zeszłym tygodniu, zostali uwolnieni na wstawienie się hr. Andrassy. Nie przestają otrzymywać tu wiadomości o uroczystościach i telegramy z wynurzeniem zaufania do ministerstwa. Program ministerjalny zostanie wkrótce ogłoszony. Zamknięcie posiedzeń sejmu, nastąpi po rozwiązaniu w zasadzie najważniejszych kwestij. Koronacja mieć będzie miejsce w maju. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Madryt, 24 lutego.* Hr. Cheste, jenerał-kapitan, podał się do dymisji. Następcą jego jest jenerał Mayalde. (*Tamże.*)

* *Londyn, 24 lutego.* Nelson i Brand, oskarżeni o zamordowanie Gordona na wyspie Jamaice, odesłani zostali przez prokuratora do sesji kwartalnej sędziów pokoju, która rozpocznie się 3-go kwietnia. (*Tamże.*)

* *Monachjum, 24 lutego. Bayersche Z.* donosi, że król przyjął wczoraj uchwały konferencji Sztutgardzkiej. Ratyfikacje w tym przedmiocie posłane zostały poselstwom królewskim w Sztutgardzie, Karlsruhe i Darmsztadzie. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 24 lutego. Monitor* dzisiejszy donosi, że na dzień wyznaczony do otwarcia wystawy, wszelkie roboty będą w zupełności ukończone. Cesarz zwiedzając takowe, oświadczył zupełne swe zadowolenie. (*Tamże.*)

* *Florencja, 23 lutego.* Postanowione przez senat odroczenie procesu admirała Persano, trwać będzie do 27-go marca.—Wszczęte zostały układy dla ułożenia warunków przedwstępnych do włosko-austrjackiego traktatu handlu i żeglugi. — Na Posilippo, pod Neapolem, wysadzona została w powietrze fabryka prochu, przyczem kilka osób zostało zabitych lub ranionych. (*Tamże.*)

* *Londyn, 24 lutego.* Z Nowego Jorku donoszą pod datą wczorajszą przez telegraf atlantycki: Izba reprezentantów postanowiła znieść od września r. b. cło od hawełny. (*Tamże.*)

* *Londyn, 25 lutego.* Z Nowego Jorku donoszą pod datą 23 go b. m., przez telegraf atlantycki: Komisja sprawiedliwości postanowiła oświadczyć się przeciw postawieniu prezydenta w stanie oskarżenia. Donoszą, że senat odrzuci przyjęty przez izbę reprezentantów bil w przedmiocie emisji pieniędzy papierowych za 100 milionów dolarów. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 25 lutego.* Hr. Rozwiązanie sejmu czeskiego, w przewidywaniu rezultatu dzisiejszych jego rozpraw w przedmiocie propozycji rządowej, jest rzeczą postanowioną i nastąpi prawdopodobnie na dzisiejszem jeszcze posiedzeniu, za pośrednictwem hr. Rothkircha. (*Tamże.*)

* *Peszt, 24 lutego. Sürgöny* ogłosił rozporządzenie ministerjalne podpisane przez hr. Andrassy i barona Wenkheim, a wystósowane do wszystkich władz kraju, oznaczające 10 marca jako termin, w którym wszystkie gałęzie zarządu objęte zostaną przez ministerjum (*Cor. Bür.*)

* *Marsylja, 23 lutego.* Listy nadeszłe dziś z Aten opowiadają, że statkowi *Panhellenion* udało się opuścić Cerigo w następujący podstępny sposób: Dowódca tego parostatku kazał przez kilka dni palić słomę, ażeby fregata turecka sądziła, że każdej chwili gotów on jest do odjazdu, i ażeby tym sposobem zmuszoną była spalić cały swój zapas węgla. Kiedy to się stało, *Panhellenion* puścił się w tenczas z całą szybkością pary w drogę, i pospieszył wysadzić swój ładunek na w. Kandji. (*Cor. H. B.*).

* *Nowy Jork, 14 lutego.* Izba reprezentantów uchwaliła bil mianujący dla stanu Luiziany rząd i radę złożoną z 9-iu członków, która ma zwołać konwent z obywateli tego stanu nienależących przedtem do rokoszu. Konwent ten uchwalić ma stanowczą konstytucję dla stanu znoszącą wszelką różnicę pomiędzy kolorowymi. Na podstawie tej konstytucji Luiziana ma być przypuszczoną do kongresu. Ajent meksykański Romero zaprzeczył pogłosce, jakoby Juarez przez cesarskich miał być wzięty do niewoli. Według wiadomości z Meksyku z d. 2 lutego, Miramon miał zmusić załogę juarystowską w Zacatecas do poddania się. Obiega pogłoska, że Mejia opuścił sprawę cesarską. (*Tamże*).

* Jego Cesarska Wysokość Książę Piotr Oldenburgski, raczył powrócić z Lublina.

* (P a n n a B o g d a n o w). Benefis panny Bogdano odłożony został do soboty. Szkoda że jej wyjazd, a raczej wydalenie się z tutejszej sceny nie zostało odłożone do... czasu, kiedy publiczność powie, że dosyć. Lecz publiczność, tak ruska, jak i polska, nigdy tego nie powie, — ponieważ zawsze zachwyca się niezrównaną baleriną, i nie może pogodzić się z myślą, że panna Bogdanow opuszcza Warszawę. Lecz jeżeli już takie jest przeznaczenie, że mamy żegnać się z najlepszym kwiatkiem naszej sceny baletowej, to wszelako nie chce się jakoś wierzyć, żeby rozłączenie było długie; zawsze żywimy nadzieję, że balerina nasza wyjeżdża tylko po to, aby wkrótce powrócić z nowemi laurami, czekającemi ją wszędzie, gdzie tylko ukaże się na scenie. Lecz *à l'impossible nul n'est tenu*; tańczy ona w sobotę ostatni raz z upływem jej zobowiązania. Czytelnicy i czytelniczki nasze pamiętają zapewne, że przedstawienie na jej benefis, składa się z baletu „Rozbójnik morski" i komedjo-opery „Stare Grzechy," w tej ostatniej z udziałem Żółkowskiego, — tak, że śmiało przepowiadamy wiele rozkoszy wszystkim wielbicielom choreograficznej sztuki i talentu p. Bogdanow.

* (W c z o r a j s z e w i d o w i s k o w t e a t r z e w i e l k i m) było nadzwyczajnem istotnie. Zaczęło się dopiero o godzinie ósmej—a z powodu obecności Dostojnego Gościa urozmaicono je najszczęśliwiej, zestawiając obok siebie różnorodne artystyczne żywioły. Artyści włoscy, mianowicie zaś pp. Trebelli i Vanzini oraz pp. Zacchi, Ciampi i Bettini — przedstawiali wczoraj w dwóch przerwach najwydatniejsze fragmenta z Don Żuana, pomiędzy któremi mieścił się naturalnie sławny duet: *„La ci da rem la mano"* wykonany wzorowo przez p. Trebelli i Zacchi'ego —oraz trzeci akt z „Lukrecji Borgja" gdzie znowu p. Trebelli zachwycała słuchaczy prześlicznem wykonaniem znanej arji „Brindisi".— Te trzy wokalne części widowiska przedzielone były trzema wystąpieniami utalentowanego skrzypka, p. Frieman'a, który najpierw odegrał sławny i sławno-trudny koncert Beriota (Alegro, Andante, Rondo), następnie fantazję Leonarda z towarzyszeniem kwartetu a wreszcie dwa romanse Warlamwa układu H. Wieniawskiego.—O grze p. Frieman, pomimo iż raz jeden występował już u nas publicznie na tejże samej scenie, nie mówiliśmy dotąd—skrzypek, ten młody jeszcze i pełen przyszłości, posiada już choć niektóre przymioty mistrza. Nadzwyczajna biegłość, szczególniej też w arpegiach, doskonałe wyrobienie lewej ręki, pewność i elegancja w prowadzeniu smyczka, śpiewność pełna czucia i namiętności, i w ogóle niepospolita energja w grze— stawiają dziś już p. Friemana w rzędzie znakomitszych wirtuozów;—doskonałe skrzypce, dar wielkiego premium udzielonego artyście przez konserwatorjum paryzkie, przyczyniły się również do oczarowania ucha słuchacza. Oprócz artystów włoskich i koncertu na skrzypcach—mieliśmy podczas wczorajszego spektaklu przeważną ilość tańców. Pomiędzy drugą częścią koncertu Friemana a Lukrecją Borgia, pp. Marja Oliwińska. Helena Popiel i p. Kuhne wykonali *pas de trois*, a panna Piotrowska *pas de deux* z p. Rządcą; na zakończenie zaś całego, tak wielce urozmaiconego widowiska, przedstawiono jeszcze pierwszy akt „Modniarek," zakończony potężnym kankanem, w którym p. Helena Popiel i Oliwińska szczególniej się odznaczyły.— Zgromadzona dość licznie wyborowa publiczność, oklaskami i przywoływaniem nagrodziła, i artystów włoskich, jp. Frieman, i sympatyczne tancerki. Widowisko zakończyło się później niż zwykle—nikt wszakże nie spostrzegł tego, zajęty żywo wdzięcznym jego układem. *Al.*

* (D o c h ó d z b a l u k o s t i u m o w e g o), który miał miejsce w salach klubu ruskiego, 7 (19) lutego, na korzyść ubogich zostających pod opieką ruskiego towarzystwa dobroczynności, wynosił po opłaceniu wszystkich kosztów, 1,198 rsr. 62 kop. Biletów było sprzedane 909.

* (S p e c j a l i z m). Czytamy w *Warsz. Dniew.* „W sprawie ostatecznego wykształcenia wybór przez uczącą się młodzież określonego rodzaju zajęć, stanowiących pewną sferę specjalności, niewątpliwie wywiera na materjalne interesa kraju ważny wpływ. Kwestja daje się sprowadzić do tego, aby specjalne siły, o ile możności, trzymały się w takiej równowadze, któraby dostatecznie odpowiadała potrzebom miejscowym, bez uszczerbku w jednej gałęzi pracy, a zbytku w drugiej. Samo przez się rozumie się, że powołanie i wrodzone skłonności stanowią główną i zupełnie racjonalną wskazówkę przy wyborze spe-

cjalnego kształcenia się, lecz nie należy także spuszczać z uwagi i potrzeb społecznych, inaczej mówiąc— stopnia żądania pewnej pracy i pewnych znajomości. A zadawalniające pogodzenie tych dwóch warunków, formułuje się dla każdego pragnącego specjalnie się kształcić, w kwestji: być lub nie być, dla tego, że specjalność zadawalniając duchowną potrzebę adepta, jednocześnie stanowi środek większego lub mniejszego zaspokojenia potrzeb życia materjalnego. Te myśli powstają same przez się, przy poglądzie na nierównomierny rozdział masy uczącej się młodzieży w tutejszej głównej szkole, tej szkole wyższych specjalnych sił kraju. Wiadomo, że w obecnym czasie osobisty skład uczących się na fakultecie prawnym, przewyższa liczebnością pozostałe trzy fakulteta, to jest medyczny, matematyczny i filologiczny. Szkoła corocznie wypuszcza średnio 80 prawników. Czy cyfra odpowiada stopniowi miejscowych potrzeb? Odpowiedź twierdząca na to pytanie chyba nie jest możliwą, i jeżeli przypuścić, że z liczby corocznie nabywanych przez społeczeństwo 80 prawników, tylko połowa otrzyma odpowiednie posady we władzach sądowych i administracyjnych, to obliczenie to nie będzie dalekie od prawdy. Jeżeli nawet część prawników, która nie weszła do służby rządowej, znajdzie możność corocznie zajmowania miejsc rejentów i adwokatów, to zawsze jednak pozostanie znaczny procent specjalistów, dla których zbraknie pola do stósowania w praktyce swych wiadomości, a przy corocznie wzrastającej liczbie niemających zajęcia kandydatów, może bez żadnego pożytku dla kraju, pomnożyć się liczba konkurentów, tak, że będzie potrzeba, jak to ma miejsce w Prusach i Austrji, wielu lat oczekiwania i zatem nieprodukcyjnej straty czasu, dopóki nie przedstawi się możność specjaliście, zajęcia miejsca odpowiedniego jego wykształceniu. W innym świetle przedstawia się pole medyczne. Chociaż liczba lekarzy znajdujących się w kraju, zdawałaby się dostateczną dla zaspokojenia potrzeb ludności, lecz żądanie na tę specjalność, ciągle jeszcze przewyższa ofiarę, i ten warunek stanowi pewną rękojmię możności materjalnego zabezpieczenia adeptów nauki lekarskiej. Nasze zdanie zupełnie potwierdza wywód statystyczny. określający liczebny stosunek lekarzy do ludności jak 1 do 11,000 i jeograficzny, jak 1 na 8—9 mil kwadratowych. Jeżeli wziąć na uwagę nader nierównomierny rozdział sił lekarskich na miejscowości, ogromne ich skupienie w głównych punktach kraju, brak pomocy lekarskiej i konieczną jej potrzebę w miasteczkach i na wsiach, to pomimo silnej konkurencji, która znacznie w ostatnich czasach podkopała zarobek lekarski, pozostaje jeszcze dosyć dróg po których można postępować z *korzyścią* dla siebie i pożytkiem dla społeczeństwa. Jesteśmy przekonani, że suma żądania na medyczną specjalność nietylko się nie zmniejszy z czasem, lecz przeciwnie powiększy się, dla tego, że do poprzednich konsumentów medycyny, przyłączą się nowi, w osobie stanu włościańskiego, co niezmiennie nastąpi w skutku jego materjalnego i umysłowego podniesienia się. Jeszcze szersze i różnostronniejsze są drogi dla adeptów wykształcenia matematycznego. Wprawdzie wiele przedmiotów nauki, dostarczając w zastosowaniu ich w życiu najwięcej korzyści, na fakultecie matematycznym nie stanowią głównych zajęć, niemniej jednak, otrzymawszy wykształcenie na tym fakultecie, można ze skutkiem i korzyścią zastosować swe znajomości przy kolejach żelaznych, w górnictwie, fabrycznych przedsiębierstwach i t. p., w szczególności zaś wiele można spodziewać się pożytku, w interesie kraju i w interesie własnej korzyści, po tych studentach fakultetu matematycznego, którzy po ukończeniu kursu, skorzystają ze swych wiadomości chemicznych dla wykształcenia się w technologji. Przy tem nie można nie ubolewać nad brakiem w tutejszym kraju niższych szkół technicznych, które dawałyby większości niezamożnej młodzieży sposobność doskonalenia się w różnych pożytecznych rzemiosłach do tego stopnia, żeby krajowe siły były w stanie współzawodniczyć z cudzoziemcami, prawie wszędzie przodującemi w wyrobach rękodzielniczych i fabrycznych. Takie szkoły, drogą odpowiedniego kształcenia, dostarczyłyby krajowi ludzi zasadniczo obznajmionych z kupiectwem - ludzi którzy patrzyliby na handel, jako na regularny obrót kapitałów, a nie jako na sposób oszukiwania na wadze i mierze. Te same szkoły mogłyby kształcić kasjerów, buchalterów i t. p. W ogóle sądzimy, że znaczna masa uczniów, kończących, z powodu braku środków, swe wykształcenie na niższych klasach gimnazjów, zkąd wynoszą pomiędzy innemi nikomu niepotrzebne wiadomości o łacińskich i greckich konjugacjach, ta masa młodzieży, byłaby pożyteczniejszą dla siebie i dla społeczeństwa, gdyby w ciągu trzech do czterech lat kształcenia w szkołach technicznych, nauczono ją jakiegokolwiek rzemiosła, dającego jej możność, zaraz po opuszczeniu szkoły, uczciwie zarabiać na chleb powszedni."

* (Bibljoteki dla uczniów.) Inspektor warszawskich mięszanych progimnazjów p. Hornberg pisze do *Warsz. Dniew.* „W obec terazniejszych i przyszłych reform w królestwie polskiem, koniecznem jest aby wychowujące się młode pokolenie, dla swego własnego dobra, na prawdę przyswoiło sobie ruski język, tak piśmienny, jak i ustny, bez czego nie możliwa jest cała karjera tak w służbie rządowej jak i społecznej. Władza naukowa robi wszelkie możliwe starania, żeby w rządowych zakładach naukowych, postęp w języku ruskim, o ile można był największy, i sprawiedliwość nakazuje wyznać, iż rozsądni rodzice pomagają władzy naukowej i także starają się aby dzieci dobrze nauczyły się po rusku, wiedząc że od tego zależy ich przyszłość. Ale daleko trudniej jest osiągnąć w tej sprawie pomyślne rezultaty, niż pojmować ich konieczność; trudniej dla tego, że rodzice sami mało umieją po rusku, że poprzednio źle wykładano język ruski w zakładach, naukowych, że w wielu zakładach naukowych wszystkie przedmioty jeszcze są wykładane w języku polskim, a głównie, że dzieci zewnątrz murów zakładu, nie słyszą języka ruskiego, ani na ulicy, ani w domu, ani w towarzystwach, tak że w tych warunkach. tylko sam *klasowy* wykład języka ruskiego okazuje się niedostatecznym dla osiągnięcia pomyślnych rezultatów. Ponieważ wielu z przytoczonych niedogodności niepodobna usunąć, pozostaje jedyny środek—zachęcić dzieci do czytania pożytecznych książek ruskich, pod nadzorem doswiadczonych kierowników. Ten środek według naszego zdania, jest warunkiem *sine qua non* postępu należytego w języku ruskim. Dla tego to z wielką radością powitaliśmy przedsięwzięcie naczelnika warszawskiej dyrekcji naukowej, p. Wiłujewa, co do urządzenia bibljotek dla uczniów, w męzkich i żeńskich zakładach naukowych warszawskiej dyrekcji naukowej, na następujących zasadach: biblioteki dla uczniów urządzają się, niezależnie od bibliotek fundamentowych, kosztem funduszów zakładów, z książek dostępnych dla wieku uczniów; książki będą udzielane uczniom i uczennicom do domu, pod nadzorem i kierunkiem nauczycieli języka ruskiego, którzy przedsięwezmą środki, żeby książki były czytane, i czytane z pożytkiem. Sprawa ta już jest w biegu i biblioteki wkrótce zostaną otwarte, w początku rozumie się w niewielkich rozmiarach, lecz w miarę środków ciągle będą się powiększały. Obowiązkiem inspektorów i rad pedagogicznych, będzie wynajdywanie środków do rozszerzenia bibliotek dla uczniów. Po tem pożytecznem przedsięwzięciu oczekujemy wiele dobrego; a dla tego byłoby pożądanem, aby nie pozostało bez naśladowania w innych dyrekcjach naukowych królestwa polskiego".

* (Prelekcja pr. Plebańskiego). Z zapowiedzianych dwóch publicznych odczytów profesora Plebańskiego, na korzyść niezamożnych studentów szkoły głównej, wczoraj odbył się pierwszy, rozwijający w szerokich ramach i z głębokim poglądem, każdy ustęp podanego już przez nas programu. Drugi odczyt w zwykłem miejscu i czasie odbędzie się w przyszły piątek. Ф.

* (Różne wiadomości). Najnowszy wynalazek p. Szandora w Petersburgu, obecnie patentowany, co do lampek szandolinowych i oddzielnego dla nich płynu światłodajnego, szandoliną zwanego, w jednym z domów tutejszych wprowadzony już jest w pełne użycie. Lampki są poniekąd podobne do znanych lampek ligroinowych, zalecając się jeszcze prostszą i mocniejszą konstrukcją. Szandolina wydaje światło jasne, czyste, bez kopciu i odoru, równe jednej grubej świecy i kosztuje na godzinę tylko $^1/_4$ kopiejki. Zważywszy iż świeca łojowa, których idzie 4 na funt, kosztuje kop. $4^1/_2$ i pali się przez 8 godzin i że szandolina na ten sam przeciąg czasu kosztuje kop. 2, wypada że szandolina jest przeszło 50 procent tańszą od światła świecy łojowej, a nadto nie wymaga co moment objaśnienia jak świeca. Zdaje się że szandolina może być korzystną przy zwykłych domowych zajęciach, oraz po biórach, warsztatach, fabrykach i kuchniach; da się także zastosować do oświetlenia dorożek, powozów i wagonów, tudzież do oświetlenia korytarzy, budowli, ogrodów i ulic, do czego będą służyć lampy podobnej konstrukcji lecz większych rozmiarów o dwóch, trzech i czterech płomieniach, konkurując z gazem co do taniości oświetlenia.

* (Wypadek). W dniu onegdajszym, o godzinie 9 wieczorem, Florentyna Grzymska, żona artysty muzycznego, lat 33 licząca, urodziła dziecię płci męzkiej; w dniu zaś wczorajszym o godzinie 2-ej w południe, urodziła jeszcze dwoje dzieci: jedno płci męzkiej a drugie płci żeńskiej, z których ostatnie zaraz zmarło; tak matka jak i dwoje dzieci pozostają dotąd w pożądanym stanie zdrowia.

---

* (Ofiara włościanina). Gazeta *Gołos* niedawno zamieściła wezwanie negra, kapitana Morysa Chester, do ludu ruskiego o składkę dla wyswobodzonej ludności kolorowej w Ameryce. W skutek tego p. Czester odebrał interesujący list, który zakomunikował rzeczonej gazecie, a ta podaje go dosłownie jak następuie: „Do szanownego kapitana Morysa Chester, obywatela amerykańskiego. Wyczytawszy w gazecie *Gołos*. wezwanie pańskie, powziąłem prawdziwy szacunek dla człowieka, który podjął się trudnego a zarazem szczytnego zadania — przyczynić się do moralnego odrodzenia miljonów ludzi. Należąc w wielkiej mojej ojczyznie Rosji do liczby 23 ch miljonów niegdyś poddanych włościan, uwolnionych dobrodziejstwem Naszego Wielkiego Aleksandra II-go, uważam nowych obywateli Ameryki za braci nie tylko pod względem, że wszyscy ludzie są braćmi, ale i wzajemnych uczuć, jakie mają dla siebie wyswobodzeni niewolnicy. Imię dobroczyńcy ludzkości Linkolna powtarzać będą nasze dzieci zaraz po imieniu oswobodziciela naszego, Aleksandra. Racz przyjąć dołączone tu sześć rubli, jako małą cząstkę udziału w największej sprawie „towarzystwa harnetowskiego". Pozwól nieznanemu obywatelowi wielkiego Cesarstwa uścisnąć rękę obywatela wielkiej rzeczypospolitej, który zasłużył się swej ojczyznie. Daj Boże, aby więcej było takich przyjaciół ludzkości — ludzi czynu a nie słowa. *Fedor Jok. Siemienow*, włościanin-uwłaszczony. W St. Petersburgu, dnia 5 lutego 1867 roku.

---

* (Komunikacje drogami żelaznemi pomiędzy Rosją i Austrją). *Wiedeń, 22 lutego.* W tych dniach odbyła się tu konferencja pomiędzy towarzystwami wielkich dróg żelaznych, warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-petersburgskiej, oraz dróg żelaznych austrjackich Karola-Ludwika i lwowsko-czerniowieckiej, na których porozumiano się nareszcie co do bezpośredniej komunikacji pomiędzy Czerniowcami, Warszawą, Dynaburgiem, Rygą i Petersburgiem. Najkrótsza i najszybsza droga komunikacji pomiędzy Rosją północną a południową idzie obecnie na Granicę, Lwów i Czerniowce. Powiodło się także tej konferencji usunąć niektóre ważne przeszkody celne. Komunikacja przeto drogami żelaznemi pomiędzy Rosją północną a południową odbywa się teraz przez terytorjum austrjackie. (*Die Presse*).

Anglja.

* (Reforma parlamentarna). *Times* z 23-go pisze: „Dziś po południu odbędzie się posiedzenie rady ministerjalnej: w poniedziałek lord Derby złoży w izbie gmin uchwały ministerstwa, wieczorem zaś tegoż dnia kanclerz skarbu wyjaśni rezolucje w przedmiocie reformy parlamentarnej. Od dzisiejszego postanowienia gabinetu zależy los rządu. Izba gmin, pominąwszy kwestję, czy rezolucje obejmują w sobie wszystko, co jest pożądanem, oświadczy jedynie, czy takowe są dość jasne i dokładne, ażeby mogły zapewnić dostateczną podstawę dla reformy, przedewszystkiem zaś, czy administracja zamierza rzeczywiście zadosyć uczynić życzeniom parlamentu i kraju, i chwycić się należytych środków reformy.

* (Kwestja irlandzka.) Ostatnie usiłowania fenjenistowskie, jakkolwiek same przez się nieznaczne, zwróciły znowu powszechną uwagę na wadliwość stosunków w posiadaniu własności w Irlandji. Wszyscy ludzie myślący w Wielkiej Brytanji zgadzają się już oddawna pod tym względem, że dla usunięcia tej wadliwości należy coś uczynić, gdyż inaczej niepodobna myśleć o polepszeniu położenia materjalnego Irlandji i o mogącem ztąd wyniknąć pojednaniu irlandczyków z panowaniem angielskiem. Lecz co do sposobu przywiedzenia tego do skutku, zdania różnią się tak dalece, że porozumienie było dotąd niemożebne. P. Bright oświadczył w roku zeszłym, że dla pomyślności Irlandji niezbędny jest bezwarunkowy podział gruntów, t. j. komunizm; lecz nie musiał się on zastanowić należycie nad konsekwencjami podobnego środka. Daleko mniej utopji mieszczą w sobie propozycje, które lord Naas, będący sam jednym z najbogatszych właścicieli dóbr w Irlandji, postawił w parlamencie na zeszłorocznej i terazniejszej sesji. W roku zeszłym lord proponował, ażeby dzierżawcom zapewnione było wynagrodzenie za wszelkie ulepszenia gruntowe, które oni zaprowadzą za przyzwoleniem właściciela; tegoczesny zaś wniosek lorda Naas zachodzi dalej, żąda on bowiem, ażeby dzierżawcom przyznane zostało prawo do zaciągania pożyczek na meljoracje gruntów dziarżawionych, bez wymagania uprzedniego na to zezwolenia właściciela. Podobne pożyczki obciążałyby nie osobę dzierżawcy, lecz samą własność, tak iż pierwszy, porzucając dzierżawę, nie byłby odpowiedzialnym za spłatę pozostałej jeszcze części długu, a obok tego dzierżawca któryby porobił meljoracje za własne pieniądze, miał-

by prawo żądać zwrotu wydatków w gotowiźnie. Interes właścicieli zostałby zabezpieczony, zdaniem lorda Naas, w ten sposób, że pożyczki takie zaciągane byłyby jedynie w osobnych, przez rząd ustanowionych biurach, któreby rozstrzygały poprzednio kwestję pożyteczności meljoracji i jej wartości. Podobny sposób byłby bezwątpienia dość trudny w wykonaniu i naruszyłby pod wielu względami prawa właścicieli. Propozycja atoli lorda Naas daje podstawę do zasady, która tem bardziej zasługuje na uwzględnienie, że szerzenie się teorij radykalnych Brighta mogłoby spowodować dla praw właścicieli daleko szkodliwszy zwrot i z tego powodu rozprawy w parlamencie nad propozycją lorda Naas obudziłyby powszechny interes. Zachodzi atoli pytanie, czy wniosek ten będzie roztrząsany w obec żywych rozpraw, jakie toczyć się będą w kwestji reformy wyborczej. Opozycja przeciw zamiarom rządu wzmaga się z każdym dniem i uwydatnia się teraz na meetingach, zanim stanie się przedmiotem rozpraw parlamentarnych. (*Nordd A. Z.*)

Austrja.

* (Prześladowanie żydów.) Dzienniki austrjackie donoszą o godnych pożałowania nadużyciach, jakich dopuszczono się w wielu miastach węgierskich przeciw żydom. Czyż te czyny nietolerancji wchodzą do składu programu uroczystości, urządzanych przez węgrów z powodu ustępstw politycznych, jakie porobił im rząd austrjacki? Wiadomo, że sejm peszteński nie mógł zdecydować się nigdy, nawet w roku 1848, na proklamowanie wolności wyznań. *Wanderer* zapewnia, że ta smutna próżnia w prawodawstwie węgierskiem zostanie zapełnioną w ciągu terazniejszej sesji. *(Nord.)*

* (Nominacje sędziów). *Kraków, 22 lutego.* Nominacje sędziów powiatowych w obrębie sądu wyższego krakowskiego przejęły nas smutkiem. Na czterdzieści pięć nominacij, zaledwie czternaście imion polskich naliczyliśmy, a jednak dzięki Bogu, nie brak nam zdolnych, wytrawnych, a sumiennych sędziów rodaków. Niedawno, bo nie ma dwóch miesięcy, jak izby obrachunkowe uległy takiej organizacji, że wydalono po większej części polaków, a najintratniejsze posady nadano obcokrajowcom. To samo niemal dzieje się w sądownictwie, a istnieje oddawna w finansowych dyrekcjach. Cóż znaczą najpiękniejsze frazesy, co czułe obietnice, co wreszcie i ustawy, żądające dokładnej znajomości polskiego języka od wszystkich urzędników w kraju, jeśli nie są wykonywane ściśle? Zajrzyjmy tylko do urzędów górniczych, telegraficznych, pocztowych, katastralnych i t. d., któż to tam włada krajowym językiem? Zawsze tylko wyjątki, i to na najniższych szczeblach hierarchji stojące. Gdzież więc owoce tej sześcioletniej ery konstytucyjnej, gdzież gwarancja, że z czasem będzie lepiej? *(Gaz. Nar.)*

* (Zwinięcie dziennika). *Kraków, 24 lutego.* Z końcem tego miesiąca przestaje wychodzić w Krakowie *Dziennik urzędowy*, który w ciągu dwóchmiesięcznego istnienia swego zamieszczał wyłącznie rozporządzenia władz i obwieszczenia urzędowe, zastępując zwiniętą *Krakauer Ztg.* Od d. 1 marca wszelkie ogłoszenia urzędowe umieszczane być winny w urzędowej części *Gazety Lwowskiej.* *(Czas.)*

* (Wydalenie emigranta). *Dzien. lwowski* z 22-go b. m. pisze: „Wczoraj wydalono przebywającego tu już dłuższy czas emigranta Górskiego, który pracował u stolarza tutejszego p. Żaaka, i odznaczał się wielką pracowitością i spokojnem bardzo usposobieniem". (Widać sprawowanie się emigranta nie było tak spokojne. *P. R.)*

Francja.

* (Reorganizacja armji). Interes powszechny w Paryżu podzielony jest pomiędzy zapowiedzianemi reformami prawodawczemi i zbliżającym się terminem otwarcia wystawy powszechnej. Reforma w organizacji armji pociągnie za sobą wielkie zmiany w organizacji rozmaitych rodzajów broni; cesarz powołuje do siebie licznych oficerów, których pyta się o radę co do zaprowadzenia reform, przedewszystkiem w piechocie. (*Nordd A. Z.*).

* (Korpus ekspedycyjny meksykański), który powróci do Francji, składa się z 26,000 ludzi, z których tylko 8,000 przewiezione zostaną do Francji przez statki przewozowe wysłane z Cherbourga, Brestu i Tulonu, a reszta wysadzoną zostanie w Algerji. (*La Fr.*)

Hiszpanja.

* (Wybory). Z powodu zbliżających się wyborów do kortezów, *Espana* daje hiszpanom radę, oświadczając, że system reprezentacyjny dozna wielkiej ujmy, jeżeli wybory nie wypadną w duchu konserwatywnym. Bardzo być może, iż oświadczenie to jest jedynie zdaniem subjektywnem pomienionego pisma, które nie zostało do tego przez rząd upoważnionem. (*Nordd. A. Z.*)

* (Rodzina królewska). Korespondencje otrzymane z Madrytu potwierdzają podane już poprzednio wiadomości co do mniemanej niezgody wynikłej w łonie rodziny królewskiej w Hiszpanji. Wszyscy jej członkowie zgadzają się jak najzupełniej ze sobą, i ani książę, ani też księżna Montpensier nie myślą zakłócać tej jedności. Co do infanta don Henryka, którego dotąd wymieniano i żałowano jego nieobecności, ma on, jak mówią, powrócić na swe stanowisko honorowe przy boku królowej. (*La Fr.*)

Holandja.

* (Żądanie Prus). *Avenir National* podaje wiadomość telegraficzną z Hagi, donoszącą, że rząd zawiadomił izbę na posiedzeniu tajnem o postawionem przez Prusy żądaniu sprostowaniu granic, i jednocześnie oświadczył, że sprzeciwi się podobnemu żądaniu. Oświadczenie to wywarło wielkie wrażenie i przyjęte zostało hucznemi oklaskami.

Niemcy.

* (Państwa południowo-niemieckie). Stronnictwo wielko niemieckie Niemiec południowych odbyło 21 b. m., w Sztutgardzie, meeting, na którym uchwaliło rezolucje bardzo stanowcze za wejściem tej części Niemiec do składu nowego związku północno niemieckiego. (*Tamże*).

* (Księstwo Waldeck). Jeden z dzienników niemieckich zapewnia, że książę Waldeck wszedł z rządem pruskim w układy w przedmiocie odstąpienia królowi Wilhelmowi swych praw monarszych. (*Nord.*).

Portugalja.

* (Rozwiązanie kortezów). *Correpondencia* donosi, że jeden z dzienników portugalskich otrzymał w ostatniej chwili wiadomość o obiegającej pogłosce, iż rząd ma zamiar rozwiązać posiedzenia kortezów. Ten sam dziennik zapewnia, iż kortezom portugalskim przedstawione zostało żądanie zniesienia prawa z 1831 r. pozbawiającego potomków zgasłego don Miguela brabanckiego, praw cywilnych i spadku po ich przodkach. Zniesienie tych rozporządzeń, położyłoby koniec kwestji dynastycznej w Portugalji. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Parlament północno-niemiecki). *Berlin, 25 lutego.* W liczbie 220 obecnych członków, znajdował się także książe Fryderyk-Karol. Przy stole komisarskim siedziało 23 komisarzy, pomiędzy którymi znajdowali się Bismarck, Savigny, Heydt, Itzenplitz i Friesen. Postawione zostały rozmaite wnioski co do ustanowienia tymczasowego porządku dziennego; po długich rozprawach przyjęty został znaczną większością wniosek Schwerina, ażeby przyjęty został tymczasowo porządek dzienny przestrzegany przez izbę deputowanych. Następnie odczytany został list marszałka dworu, zapraszający na obiad dworski i wzywający członków, ażeby zgromadzili się po obiedzie grupami podług prowincij i krajów, dla przedstawienia ich królowi. Parlament przystępuje do ukonstytuowania oddziałów. Bismarck odczytuje rozkaz królewski w przedmiocie mianowania komisarzy pruskich do parlamentu i oświadcza, że komisarze niepruscy będą brać udział w naradach z jednakowemi prawami i atrybucjami. Maurycy Wiggers proponuje głosowanie nad tem, czy za komisarzy związkowych mają uchodzić tylko ci, którzy zamianowani zostali przez władzę prezydjalną, czy też wszyscy, których rządy związkowe zamianowały. Bismarck oświadcza, że królowi zależy wiele na tem, ażeby parlament nie decydował, kto ma uchodzić za komisarza związkowego. Wniosek Wiggersa pozostaje bez poparcia. Co do trybuny dla mówców, Bismarck robi uwagę, że takowa nie została umieszczona z powodu braku miejsca; parlament atoli może zadecydować co do postawienia jej. Izba uchwala natychmiastowe wzniesienie trybuny. Następne posiedzenie odbędzie się we środę.

Turcja.

* (Wojska tureckie). Piszą z Aten pod d. 9-ym lutego do *Gen. Corr.*, że rząd turecki powiększył swoje wojska w Tessalji do 10,000 ludzi, z których 6,000 należy do piechoty i artylerji a 4,000 do kawalerji, pomiędzy którą znajduje się 2,000 czerkiesów. Mówią, że wojska te należą do najlepszych z całej armji. (*La Fr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 21 lutego.

Z Sejmu.—Prasa galicyjska w obec kwestji wysłania delegacji.—Zakaz.—Kolej nowa.—Bal ruski.

Wybór komisji sejmowej która ma się zająć rozbiorem przedłożenia rządowego i przedłożyć izbie poselskiej w tej sprawie swe wnioski nie wypadł po myśli opozycji. Większość członków wybranej komisji, oświadczy się za wysłaniem delegacji.

Do komisji, której powierzono przedłożenie rządowe, wybrano ks. Bazewicza wybranego posłem przez szlachtę z obwodu stanisławowskiego; ma on w komisji reprezentować rusinów, choć rusini nazywają go perekińczykiem. Jak dotąd, większość sejmowa ignoruje najzupełniej frakcję ruską, a gdzie potrzeba dla zachowania pozorów względności wybrać rusina, tam ma na zawołanie swego nieoszacowanego księdza Bazewicza. Nie potrzebuję dowodzić, iż takie postępowanie frakcją ruską bardziej drażni, niż gdyby do różnych komisji żadnego nie wybrano rusina.

Zapowiedziane na wczoraj nabożeństwo żałobne za dusze „pomordowanych" nie odbyło się w skutek zakazu c. k. dyrekcji policji. Hr. Gołuchowski dał w dobitny sposób do zrozumienia, iż nie ścierpi by kościoły przeobrażano na arenę dla popisów w sztuce demonstracij politycznych, co naszych drążkowych i ulicznych polityków zupełnie odurzyło. Zdaje im się że to sen, gdyż nigdy nieprzypuszczali, by teraźniejszy namiestnik zamiast śpiewać z nimi razem „Boże coś Polskę" i „Z dymem pożaru," zagrodził drogę tego rodzaju pobożności użyciem środków policyjnych. Straszne rozczarowanie! Lecz jak zwykle co jednych gniewa i zasmuca, drugich cieszy podobnież i u nas. Znaczna, bardzo znaczna większość odetchnęła pełniejszą piersią, na wieść o tym energiczniejszym kroku ze strony namiestnika przeciw nabożnym demonstracjom, gdyż są one synonimami z wszelkiego rodzaju gwałtami, kradzieżą w imię miłości ojczyzny, rozbojem dla dobra ogółu, i skrytobójstwem dla zbawienia Polski....

Z wiosną rozpoczną już prace około budowy kolei żelaznej mającej połączyć linję kolei galicyjskich z siecią kolei węgierskich. Kolej ta połączy omal w prostej linji Koszyce z Przemyślem.

Odbyty przedwczoraj bal ruski w domu narodnim, zaszczycił p. namiestnik swoją obecnością. ♂.

Lwów, 22 lutego.

Uchwały sejmowe o szkołach nie uzyskały sankcji.—Reorganizacja urzędów. — Partja ultrasów niezadowolona z hr. Gołuchowskiego — Zapowiedź rozwiązania sejmów i rady państwa.

Uchwalone przez sejm zeszłoroczny ustawy o zaprowadzeniu w szkołach języka krajowego i ustanowieniu rady szkolnej, — nie uzyskały sankcji; bo jedynie zarząd szkół ludowych, oddany zostanie gminom w połowie.

Myślałem przed kilku miesiącami, kiedy zapowiadano reorganizację urzędów w Galicji, iż wielka oszczędność przeż to powstanie, a urzędnicy jedynie krajowcy uwzględnieni zostaną;—w takiej samej nadziei było i nasze dziennikarstwo, i dla tego niejednemu z tych panów urzędników coś się w *Narodówce* dostało, tak, że jeden drugiego starał się zadenuncjować, w nadziei, iż wszechwładna ta *wszetecznica* swoją władzę i na nominacje ich rozszerzy; lecz teraz przekonają się po ogłoszeniu ustaw i listy nominacij nowomianowanych, iż nie tylko że zmniejszenie urzędów i urzędników nie nastąpiło; lecz przeciwnie pomnożono takowe o jedną trzecią część i podwyższono nadto płace. Dotychczas mieliśmy naprzykład na całą Galicję 174 powiatów mięszanych (polityczno-sądowych); teraz zaś będziem mieli politycznych 74 a sądowych 159—co czyni razem 233; a zatem o 59 więcej; —urzędników zaś nowomianowanych będzie po ogłoszeniu dalszych jeszcze list około 300, pomiędzy któremi zaledwie jedna trzecia część krajowców, z dodatkiem, iż prawie najzdolniejszych pominięto, przenosząc ich do dobrze zasłużonego stanu spoczynku. Tak tedy i tu powszechne rozczarowanie galicjan; boć organizacja taka przypomina mi trafne do niej przysłowie niemieckie:

„Wasch mir den Pelz, nur mach ihn nicht nass."

Pomimo nadania hr. Gołuchowskiemu przez ludność galicyjską, za wpływem stanu szlacheckiego, tak licznych obywatelstw honorowych, dyplomów, owacij i t. p., jest widocznem, iż dotychczasowe dzierżenie steru rządu galicyjskiego w jego ręku, zdaje się być dla partji ultrasów, cokolwieczek za długie; gdyż przez organ swój (*Dziennik lwowski*) przy sposobności wykazania wytrwałości węgrów a polskiej *nieporadności*,—daje zręcznie do zrozumienia, iż ufność w hr. Gołuchowskiego, jaką z początku przez wpływy arystokracji galicyjskiej zaimprowizowano, zupeł-

nie znikła, jak znikają za przebudzeniem się - mary senne.

Jest już rzeczą pewną, że w razie nieuwzględnienia przez sejmy ludów z tej strony Litawy wysłania delegatów do rady państwa, powziął rząd decyzję rozwiązania sejmów w Morawie, Czechach i Krainie; nawet w samej radzie państwa gdyby partja federalistów wzięła góra, rząd toż samo zadecydował takową rozwiązać i odwołać się do ludów; bliski już czas pokaże nareszcie jaki kształt nabierą obecne wypadki, gdyż za parę dni przystąpią sejmy do wyborów tych delegatów. *Y.*

Paryż, 20 lutego.

Zawód doznany przez tak zwanych półurzędowych. Nota okólnikowa margr. de Moustier. — List Platera i Bosaka. — Aleksandrowicz oddany pod sąd.—Komitet reprezentacyjny i Plater. — Langiewicz oberpolicmajstrem w Konstantynopolu.

Tak zwani półurzędowi *(les officieux)*, którzy przyklaskiwali dekretowi z 19-go stycznia, są obecnie mocno niezadowoleni; spodziewali się oni, że każdy z ministrów przyjmować będzie delegacje dla dawania wyjaśnień co do swego respective ministerstwa; lecz zamiast tego, dekretem cesarskim wydelegowani zostali pp. Baroche i Forcade de la Roquette, z którymi ciało prawodawcze nie ma nic do czynienia.

W tutejszym świecie urzędowym spodziewane jest ogłoszenie noty okólnikowej margrabiego de Moustier, w której minister spraw zagranicznych ma zaświadczyć o zupełnej zgodzie panującej pomiędzy Rosją i Francją w przedmiocie kwestji wschodniej i stwierdzić, że Francja usuwa się coraz bardziej od Turcji. Nie brak tu komentarzy: powiadają, że drugie cesarstwo nie zbudowało nic trwałego i zaprzecza samo sobie bezustanną sprzecznością w postępowaniu, jako to zajęcie Rzymu i opuszczenie takowego, okupacja Meksyku i ewakuacja tego kraju i t. d.

Hr. Plater i jego nieodstępny towarzysz Bosak, zapatrują się na położenie rzeczy całkiem inaczej niż każdy człowiek rozsądny; zdaje się im, że są jasnowidzącymi i że posiadają w wysokim stopniu przenikliwość polityczną. Posłali oni do dziennika *Monde* list, w którym zaprzeczają, ażeby polacy doręczyli Napoleonowi III memorjał, obejmający żądanie przerobienia mapy Europy w ten sposób, iżby Belgja, Genewa i lewy brzeg Renu wcielone zostały do Francji. Lecz mogę zapewnić uroczyście, że ten memorjał istnieje i że został zredagowany przez Mierosławskiego. Z tego powodu Napoleon III oświadczył: „Mamy już dość utopij polskich, nie potrzebujemy przeto tworzyć takowe we Francji."

Aleksandrowicz, były redaktor naczelny *Niepodległości*, oddany został pod sąd przez komitet reprezentacyjny, który oskarża go o szpiegostwo i t. d.

Komitet reprezentacyjny postanowił posłać w Poznańskie i do Galicji notę, dla zaprotestowania przeciw zbieraniu tam przez ajentów Platera funduszów dla studentów polskich. Odmowa ze strony *Czasu* krakowskiego co do ogłoszenia odezwy Platera jest przeto wymotywowana.

Trzydziestu trzech emigrantów naszych udało się wczoraj do Konstantynopola. Zaciągnęli się oni do służby u Langiewicza, który ma zreorganizować korpus kawasów (policjantów) w całem państwie tureckiem. Szkoda mi tych biedaków, gdyż sułtan nie ma zwyczaju płacenia żołdu swym wojskom. *X.*

Neapol, 14 lutego.

Przesilenie ministerjalne.—Kwestja dóbr duchownych.—Wystawa.

Przesilenie ministerjalne nastąpiło prędzej niż się spodziewano, i tem lepiej dla Włoch i ich kredytu. Przynajmniej będziemy mieli tę korzyść, iż wyjdziemy ze stanu niepewności, który był powodem takiego długiego zniechęcenia, pożerającego nas jak na wolnym ogniu.

Na coś nieszczęście się przyda: odtąd Włochy wiedzą czego się trzymać co do różnych proponowanych sposobów załatwienia kwestji dóbr duchownych. W obec ogólnych wyborów trzeba było się zdemaskować, i można się będzie przekonać, że dwa programy tak różne i dokładnie określone w obec wyborców, będą dostateczne do uwolnienia nas od terazniejszych kłopotów. Jednem słowem, umiarkowani, chwilowo niezdecydowani co do projektu Scialoja-Borgatti, przyjmują go wraz z 600 miljonami, jakie bierze i wolnością kościoła jaką daje w zamian, zgadzając się na zmiany, jakich pożyteczność wykażą rozprawy publiczne; radykalni ze swej strony wypowiedzieli się, oświadczając *urbis et orbe*, że jeżeli dojdą do władzy, będą za pochłonięciem wszystkich dóbr duchownych, szanując tylko pensje dla duchownych niezdolnych do pracy. Tym sposobem stan rzeczy bardzo się uprościł: jedni zadawalniają się czwartą częścią, inni chcą całe dwa miljardy; zdaje się iż niepotrzeba dodawać na czyją stronę przechyli się waga, szczególniej jeżeli duchowieństwo pomyśli o mięszaniu się do wyborów.

Onegdaj, przewozowy statek rządowy *L'Europe*, wypłynął z naszego portu, wioząc przedmiota przeznaczone na wystawę. Utrzymują teraz że nadintendent pałaców królewskich w naszej prowincji, odmówił powierzenia komisji wystawy, kilku najlepszych obrazów nowożytnych, znajdujących się w muzeach królewskich. *G. P.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Prelekcja publiczna pr. Lewestama), siedmnasta z kolei, o literaturze polskiej (Z. Krasiński, Deotyma), odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 3 marca, o godzinie 1 z południa, w auli szkoły głównej.

* (Wieczór tańcujący). W przyszły poniedziałek, 20 lutego (4 marca), w resursie kupieckiej dany będzie wieczór tańcujący dla jej członków z rodzinami.

Warszawa, dnia 15 (27) Lutego.

Kalendarz

We czwartek, 28 lutego, — św. Romana op. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 51; zach. o godz. 5 min. 35.

W piątek, 1 marca, — św. Albina bisk. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 49; zach. o godz. 5 min. 37.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 1°,3 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach. . . .	737 0	732.2
Termometr Reaum.	+ 1°5	+ 1°5
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 2°,8 R. Najmniejsze ciepło + 0°,2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 4

Widowiska

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera **Mosè (Mojżesz)**, przez artystów włoskich, Abonament lit. B. N. 13. — *Jutro*, opera **Violeta** (Widowisko na dochód panny Bogdanow, odłożone zostaje do soboty, t. j. d. 2 marca). — *Wczoraj*, dawano: uwerturę i część 1-go aktu opery: **Don Giovanni (Don Żuan)**; wyjątki z 2-go i 3-go aktu opery: **Don Giovanni (Don Żuan)**; 3-ci akt opery: **Lukrecja Borgja**, przez artystów włoskich, i **Koncert** p. Frieman, oraz 1-szy akt baletu **Modniarki z Tańcami**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Przysługa; Pierwej mama; Sto za sto.**

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, ostatni pożegnalny Koncert Bilsego. — I. Uwertura z op. Wolny Strzelec, Webera; Warjacje z kwartetu cesarskiego, Haydena; Symfonja D-moll (N. 4) Schumana: a) Introduction et Allegro, b) Romanze, c) Scherzo et Finale. — II. Uwertura Cisza na morzu i szczęśliwa podróż, Mendelsohna-Bartholdy; a) Es ist bestimt in Gottes Rath, Mendelsohna-Bartholdy; b) Preludjum (śpiew łabędzi), z op. Afrykanka, Meyerbeera; Bürgersinn-walc Strausa; Medytacje Bacha i 1-e preludja na arfę i orkiestrę, Gounoda. — Początek o godz. 7¼. — Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 246.

W SALACH DOLINY SZWAJCARSKIEJ, gdzie w głównej sali urządzony jest ogród zimowy, daną będzie *Dziś*, dnia 15-go (27) lutego, — *piętnasta* **Reduta**, od tejże **Reduty** *codziennie* do wtorku, dnia 5 marca, w którym to dniu daną będzie ostatnia Reduta. — Damy mają wejście bezpłatne. — Osoby mogą być w maskach lub bez masek. — Z polecenia Ober-Policmajstra, osobom przybywającym na Redutę do Doliny, wydawane będą przy wejściu bilety do powrotu po 12 godzinie. — Początek o godz. 10. — Cena wejścia od osoby rs. 1.

ODEON. — *Dziś* i *codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej). — Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE. *Codziennie*, od godziny 9 rano do 10 wieczorem, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem. — Cena wejścia kop. 15. — *Wczoraj*, było osób 21. —

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW i STAROŻYTNOŚCI p. Szlatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-major *Mezenkampf* i tajny radca *Karnicki*, do Petersburga.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 523, wyjechało osób 329, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 168, wyjechało osób 296; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 110, wyjechało 80; — w ogóle przyjechało osób 976, w tej liczbie z zagranicy 65; wyjechało 854, w tej liczbie za granicę 59.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, **w dniu** 26 Lutego 1867 r., a mianowicie pod adresem: Lasznu w Sokolnikach, Wachólski w Zaciborowiczach, Dembowska w Nachajach, Runowska w Brzyski-woli, Goldenber bez oznaczenia miejsca, Prezydent w Łowiczu, Timofiejew w Wilnie, Benko w Lasian, Sokołowski w Białym-stoku, Tomczyński bez oznaczenia miejsca. Kuraszewicz w Nowej-Uszycy, Aksionow w Nowej-Uszycy, Moraczewska w Grodnie, Pol w Sielcach, Tworkowska w Petersburgu, Olerkiewicz w Dobry, Szmidt w Petersburgu, Juchniewicz w Aleksynie

Dnia 14 (26) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 76, wyzdrowiało 63, umarło 5, pozostało 1891 (mężczyzn 840, kobiet 1051); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 182, kobiet 164.

* W d. 26 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan*: płci mężkiej 6, żeńskiej 10, *Starozakonnych*: płci mężkiej 5, żeńskiej 7, razem 28; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 5, *Starozakonnych*: 2; umarło *Chrześcjan*: płci mężkiej 10 żeńskiej 7, *Starozakonnych*: mężkiej 3, żeńskiej 4, razem 24.

Ceny targowe

dnia 14 (26) lutego 1867 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — rs.	k.	do rs.	k.
Pszenica Waga — —240 f	6	—	7	65
Żyto „ — —230 f	4	65	4	90
Jęczmień	3	90	4	50
Owies	3	—	3	15
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	2	10	2	25

Pud siana od k. 33 — 38 Pud słomy od k. 20 — 22½.

Dowozy: Pszenicy 300 Żyta 200 Jęczmienia 600 Owsa 200 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 54 do rs. 3 k. 63

Garniec „ od rsr. 1 kop. 18 do rsr. 1 kop. 21.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 15 (27) Lutego 1867 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100					
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	75	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		79	25	79	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		73	75	72	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		58	33	58	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	74	25
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		79	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		100	—	99	67
„ Sierpniowe za rs. 100		100	33	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		109	—	108	50
„ „ „ 1866 „ 100		107	—	106	33
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		71	50	71	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		56	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		87	—	86	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	109	25	109	12½
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	—	—	—	—
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	166	80	109	5
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	47	—	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	89	40	7	45
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	87	60	89	25
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 72²,

* „ „ , od Listów Likwidacyjnych. rs. — k 96⅔

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.

Petersburg, dnia 14 (26) Lutego 1867 r.

	za sr.
Weksle na Londyn 3 mies	31¾ 15/16
„ Hamburg „	28½
„ Amszterdam „	157½
„ Paryż	334
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	75
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	102
1-za „ Premjowa z r. 1864	109
2-ga „ „ z r. 1866	107
5% Bilety Bankowe	80
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	117¾
Obligacje „ „ „ „	87⅜
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	88
6% Metaliki	92
4% „ Kupon z Lutego	5
„ „ z Sierpnia	20
Imperjały	616
Dyskonto	—

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N D. 1076). *Варшавскій Военный Округъ.*

При Окружномъ Артиллерійскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, будетъ производиться шестаго Марта сего года торгъ на перевозку водою въ Петербургъ мѣдныхъ орудій изъ Варшавской Крѣпостной Артиллеріи до 1,950 пуд. а изъ Новогеоргіевской 2.550 пудовъ.

Подрядъ долженъ быть исполненъ на точномъ основаніи прилагаемыхъ при семъ условій.

Торгъ будетъ производится изустный съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленіи.

Запечатанныя объявленія должны быть написаны съ соблюденіемъ правилъ указанныхъ въ 1,909 ст. 1 части X тома свода гражданскихъ законовъ и доставленю въ Окружное Артиллерійское Управленіе не позже 11 ти часовъ утра въ день назначенный для торга.

Лица желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны до приступленія къ оному представить при прошеніи документы о своемъ званіи и залогъ въ процентныхъ бумагахъ на сумму 337 руб. На означенный подрядъ будетъ производится одинъ только торгъ, безъ переторжки.

Г. Варшава, 13 Февраля 1867 года.

Начальникъ Артиллеріи, Генералъ-Лейтенантъ, Князь Масальскій.

УСЛОВІЯ

На перевозку изъ Варшавской и Новогеоргіевской крѣпостныхъ артиллерій водою въ Ст.-Петербургъ мѣди въ орудіяхъ.

§ 1. Подрядчикъ обязывается перевести водою въ С.-Петербургъ мѣдь въ орудіяхъ изъ Варшавкой крѣпостной артилеріи до 1,950 пуд. а изъ Новогеоргіевской до 2,550 пуд, всего до 4,500 пудовъ, въ теченіе четырехъ мѣсяцевъ, считая о томъ срокъ со дня заключенія контракта.

§ 2. Для перевозки означенной тяжести, подрядчикъ обязанъ поставить совершенно надежныя суда или пароходы.

§ 3. Транспортъ долженъ слѣдовать водою въ Ст.-Петербургъ чрезъ Данцигъ, т. е. сначала по рѣкѣ Вислѣ, а послѣ моремъ.

§ 4. Подвозъ мѣди въ орудіяхъ къ берегу Вислы, а равно нагрузка оной на суда или пароходы, будетъ исполнена средствами Новогеоргіевской и Варшавской крѣпостныхъ артилерій; выгрузка же мѣди, по прибытіи транспорта въ Ст.-Петербургъ, а равно перевозка оной въ тамошній арсеналъ, лежитъ на обязанности подрядчика.

§ 5. За гибель груза отъ какихъ бы причинъ они не произошли, подрядчикъ отвѣтствуетъ всѣмъ своимъ имуществомъ. Взысканіе это ограничивается суммою, въ размѣрѣ стоимости мѣди казнѣ. Весь грузъ, подрядчикъ обязанъ застраховать на свой счетъ и свѣдѣнія по этому предмету представить въ Варшавское Окружное Артилерійское Управленіе.

§ 6. Уплата всѣхъ сборовъ и пошлинъ взыскаваемыхъ по пути водяныхъ сообщеній въ пользу городовъ и проч., какъ по всѣмъ мѣстамъ имперіи, такъ равно и заграницею, относится къ обязанности подрядчика.

§ 7. Если бы транспортъ по какимъ либо причинамъ независящимъ отъ артилерійскаго вѣдомства былъ оставленъ какъ внутри имперіи, такъ и заграницею, то подрядчикъ недолженъ имѣть на это вѣдомство никакихъ претензій.

§ 8. Для надзора за транспортомъ отъ Артилерійскаго вѣдомства будетъ назначенъ офицеръ или фейевверкеры. За провозъ этихъ людей и за покладку ихъ вещей, казна не платитъ подрядчику денегъ.

§ 9. За перевозку мѣдныхъ орудій подрядчикъ получитъ ту плату съ пуда на все разстояніе отъ Варшавы и Новогеоргіевска до Петербурга, которая останется за нимъ на торгахъ и которая будетъ утверждена. При чемъ предоставляется подрядчику право первую половину платы получить по нагрузкѣ тяжестей на суда, вторая же половина платы будетъ ему выдана по исправномъ доставленіи тяжести въ С.-Петербургъ и по полученіи отъ Командира С.-Петербургскаго арсенала объ этомъ увѣдомленія. Выдача денегъ будетъ производиться изъ Варшавскаго губернскаго казначейства, по ассигновкамъ Окружнаго Артилерійскаго Управленія.

§ 10. Для обезпеченія казны въ исправной перевозкѣ мѣдныхъ орудій, подрядчикъ обязанъ представить благонадежный залогъ равняющійся пятой части провозной платы, кромѣ того, выдача первой половины платы, если таковую подрядчикъ получитъ, должна быть обезпечена залогомъ рубль за рубль. Залоги эти должны быть представлены въ законныхъ процентныхъ бумагахъ.

§ 11. Подрядчикъ по окончаніи торговъ долженъ дать подписку въ томъ, что онъ будетъ ожидать утвержденія за нимъ подряда и если по невыгодности для казны цѣны. ему будетъ сдѣланъ отказъ, то на это онъ не будетъ имѣть никакой претензіи.

§ 12. Подрядчикъ по утвержденіи за нимъ подряда обязанъ заключить контрактъ на гербовой бумагѣ надлежащаго достоинства въ теченіе 14 дней, считая сей срокъ со дня данной ему о томъ повѣстки. Если же въ этотъ срокъ не заключитъ контракта или вовсе откажется отъ перевозки, то положенный имъ залогъ останется въ казнѣ.

§ 13. Если подрядчикъ недоставитъ въ опредѣленный срокъ тяжести въ Петербургъ и о томъ не представитъ установленныхъ закономъ доказательствъ, то съ него взыскана будетъ неустойка: въ первый мѣсяцмъ по полъ коп. съ каждаго пуда мѣди, которая будетъ находится въ транспортѣ, а въ послѣдующіе мѣсяцы по одной коп., и взысканіе это будетъ продолжатся до тѣхъ поръ пока транспортъ не будетъ доставленъ по назначенію.

§ 14. Право передачи подряда другому лицу на сихъ самыхъ условіяхъ, предоставляется подрядчику, но не иначе какъ съ разрѣшенія Начальника Артилеріи Варшавсъаго Военнаго Округа.

§ 15. Во всѣхъ случахъ, здѣсь не поименованныхъ, слѣдуетъ руководствоваться общими правилами, опредѣленными въ сводѣ военныхъ постановленій и соотвѣтствующими имъ законами граждан. сколько эти послѣдніе, по свойству подрядовъ военнаго вѣдотства и по обстоятельствамъ дѣла примѣнены быть могутъ.

Г. Варшава, 13 Февраля 1867 года.

Начальникъ Артилеріи, Генералъ-Лейтенантъ, Князь Масальскій.

Старшій Адъютантъ, Туношенскій.

(N. D. 1018). *Магистратъ Губернскаго Города Петрокова.*

По случаю нестоявшихся торговъ трехъ срочныхъ а именно:

1. На подрядъ очистки площадей и улицъ въ городѣ Петроковѣ.

2. На отдачу въ аренду дохода отъ Магистратскихъ мѣръ и вѣсовъ.

Объявляется для всеобщаго свѣденія что согласно предписанію Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 4 (16) Февраля с. г. за Nr. 972 произведены будутъ въ Петроковскомъ Городовомъ Магистратѣ 23 Февраля (7 Марта) с. г. съ 10-и часовъ утра въ сокращенномъ срокѣ торги а именно:

1. На подрядъ очистки площадей и улицъ (in minus) отъ годично увеличенной суммы 625 руб. сер.

2. На отдачу въ аренду дохода отъ Магистратскихъ мѣръ и вѣсовъ (in plus) отъ годично уменьшенной суммы 135 руб. сер, на три года, срокомъ съ 1 (13) Января 1867 г. по 1 (13) Января 1870 года.

Лица желающія приступить къ торгамъ должны сложить залогъ (vadium) соотвѣтственный 1/5 части каждой изъ выше упомянутыхъ суммъ.

Подробныя условія упомянутыхъ торговъ могутъ быть въ всякое время разсмотрены въ мѣстномъ Магистратѣ за исключеніемъ дней праздничныхъ и табельныхъ.

* * *

Z powodu niedojścia do skutku w trzech terminach licytacji na:

1. Entrepryzę wywozu nieczystości z ulic miasta Piotrkowa.

2. Wydzierżawienie dochodu z miar i wag.

Podaje do publicznej wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia Rządu Gubernialnego Piotrkowskiego z d. 4 (16) Lutego 1867 r. Nr. 972 odbędzie się w biurze Magistratu miasta Piotrkowa w d. 23 Lutego (7 Marca) r. b. o godzinie 10-ej rano licytacja głośna:

1. Na entrepryzę wywozu nieczystości (in minus) od sumy podwyższonej rs. 625 rocznego wynagrodzenia.

2. Na dzierżawę dochodu z miar i wag in plus od sumy zniżonej rs. 135 rocznej dzierżawy, a to na lat trzy od 1 (13) Stycznia 1867 r. do d. 1 (13) Stycznia 1870 roku.

Przystępujący do licytacji winni złożyć na vadium wyrównywające 1/5 częściom wyżej wyrażonych sum.

Warunki licytacyjne na powyższe licytacje mogą być przejrzene w każdym czasie w miejscowym Magistracie za wyłączeniem świąt i dni galowych.

Г. Петроковъ, Февраля 6 (18) дня 1867 г.

Президентъ, Моравскій.

(N. D. 1059). Сосновицкая Таможня симъ дѣлаетъ извѣстнымъ, что 22 (6) и слѣдующихъ чиселъ Февраля (Марта) 1867 года въ зданіяхъ ея (на Станціи желѣзной дороги Сосновице) продаваеться будуть съ аукціона, разные конфискованные товары по оцѣнкѣ на 4.000 руб. сер., а именно: полотно, платки, шелковыя. бумажныя и шерстянныя издѣлія и другія товары.

Г. Сосновице, 11 (23) Февраля 1867 г.

* * *

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniach 22 (6) i następnych m-ca Lutego (Marca) 1867 r. w gmachu jej (na Stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytacją różne konfiskowane towary w ogóle na rs. 4,000 oszacowane, a mianowicie: płótno, chustki, jedwabne, bawełniane i wełnianewyroby i różne towary.

Sosnowice, d. 11 (23) Lutego 1867 roku.

(N. D. *1081*). *Urząd Leśny Klonowo.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 28 Lutego (12) Marca) r b. od godziny 10 z rana, w Kancelarji Urzędu Leśnego we wsi Brąszewice, gminie Godenice, Powiecie Sieradzkim Gubernji Kaliskiej, odbywać się będzie głośna in minus licytacja od samy rsr. 144 kop. 34, na przedsiębierstwo budowy 9 mostów w teritorjum tutejszego leśnictwa położonych, według kosztorysu przez inżyniera Powiatu Sieradzkiego sporządzonego, a przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu, pod dniem 10 (22) Stycznia r, b. Nr. 71776/26435 zatwierdzonego, z dodaniem bezpłatnie drzewa z lasów rządowych i szarwarku dni ciągłych 86, do zwózki podjazdów, przystępujący do licytacji, zaopatrzony być winien w wadjum 1/10 część sumy do licytacji ustanowionej.

O innych warunkach tego przedsiębierstwa każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych, dowiedzieć się można w Kancelarji Urzędu Leśnego.

Brąszewice dnia 8 (20) Lutego 1867 roku.

Nadleśniczy Wojczyński.

(N. D 1109). *Urząd Leśny Zakroczym.*

Podaje do wiadomości, iż w dniach: 1 (13) i 2 (14) Marca r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w Kancelarji Urzędu Leśnego Zakroczym, przed podpisanym Starszym Nadleśniczym we wsi Szczypiornie gminie Pomiechowo Powiecie Płońskim, głośna plus licytacja na sprzedaż drzewa pojedynczemi cięciami z roku 1867, z obrębów:

1. Zakroczym lit A okręgu IV Kowale Nr. 4, poczynając od sumy rsr 133 kop. 65.

2 Kossewo lit B okręgu I Zaborowo Nr. 10. poczynając od sumy rsr. 120 kop. 96.

3. Szczypiorna lit C okręgu IV Dębina Nr. 3, poczynając od sumy rsr. 46 kop. 99½.

4. Kempa lit.F okręgu II Piaski Nr. 12, poczynając od sumy rsr. 31 kop. 19.

5. Naruszewo lit.E okręgu IV Brzeziny Nr. 12, poczynając od sumy rsr. 160 k. 60½.

Przystępujący do licytacji, winien złożyć wadjum wyrównywające 1/10 część kwoty licytacyjnej w gotowiźnie, która nieutrzymującemu się przy kupnie natychmiast powróconą będzie, utrzymujący się zaś przy takowem obowiązany jest przy podpisaniu protokółu licytacyjnego, uzupełnić wadjum do 1/10 części ogólnej sumy na licytacji postąpionej, która pozostanie w kasie Urzędu Leśnego jako kaucja.

Drzewo do sprzedaży przeznaczone, służba leśna na gruncie konkurentom na żądanie okaże, bliższe warunki, przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji Urzędu Leśnego.

Szczypiorno dnia 8 (20) Lutego 1867 r.

Starszy Nadleśniczy Szczypiorski.

(N. D. *1097*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Piotra Bełżyńskiego Pisarza Szlachtaza w Warszawie pod Nr. 2567 i 2568 zmieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kleczkowskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 750 z procentem 5% od dnia 7 Stycznia n. s. 1866 r. i kosztów od sukcesorów Anny Sleszyńskiej, to jest Józefa Sleszyńskiego obywatela w Pradze przy Warszawie pod N. 2166. zamieszkałego. Ludwiki Kassyldy z Sleszyńskich Hipolita Teofila Strukczyńskiego kupca żony, wraz z tymże pod Nr. 482 zamieszkałej, Magdaleny Anny z Sleszyńskich po Ludwiku Budziszewskim pozostałej wdowy pod Nr. 482 mieszkającej w Warszawie i Bolesława Szymanowskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 482 mieszkającego, wszystkich jako właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 808 położonej, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 18 (30) Marca 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresz owaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Solnej pod Nr. 808, w Cyrkule policyjnym VII, w gminie Magistratu miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II na gruncie czynszowym, z którego czynsz rs. 4 kop. 12½ rocznie opłaca się, położona, prawem własności do egzekwowanych sukcesorów Anny Sleszyńskiej i Bolesława Szymanowskiego wyżej z imion i nazwisk, oraz zamieszkania wymienionych należąca, i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnoscią hipotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kw. 1.364 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania

1. Kamienica masiv murowana z piwnicami o parterze i pierwszem piętrze blachą kryta, dwa kominy murowane mająca.

2. Studnia balami cembrowana z żelazną korbą.

3. Oficyna masiv murowana z piwnicami o parterze, pierwszem piętrze i mieszkaniach poddasznych pod półdachem dachówką krytym, z dwoma kominami murowanemi.

4. Oficyna masiv. murowana o parterze i pierwszem piętrze pod półdachem dachówką krytym, dwa kominy murowane mająca.

5. Mur długi około łokci 32.

6. Komórka z drzewa pod półdachem, dachówką krytym.

7. Smietnik z desek w słupy postawiony.

8. Kloaka z drzewa pod półdachem, dachówką krytym.

9. Komórka o parterze i pierwszem piętrze w cztery murowane parterowe słupy z drzewa zbudowana, dachówką kryta.

10. Sztachety drewniane.

11. Podwórko kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 9 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość cery najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kleczkowskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod N. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Tadeusza Schwartz urzędnika tegoż Magistratu

2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II, w Warszawie pod N. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 27 Stycznia (8 Lutego) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audiencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 4 (16) Kwietnia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kleczkowski Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Lutego 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 9 (21) Lutego 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. *1099*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Magnuskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 495 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549A zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 2,400 z procentem i kosztami od Kazimierza Majewskiego obywatela, właściciela nieruchomosci w Warszawie pod Nr. 2482 przy ulicy Karmelickiej położonej zaś pod Nr. 2480 również w Warszawie zamieszkałego, protokułem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 26 Września (8 Października) 1866 r. sporządzonym; w drodze Sądowej przymuszonego

wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy rogu ulic Karmelickiej i Nowolipia pod Nr. 2482 na gruncie czynszowym z którego opłaca się czynsz rocznie rsr. 22 kop. 22½ pod jurisdykcją Sądu Pokoju O-gu i miasta Warszawy wydziału II. w gminie Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule Policyjnym iAdministracyjnym V i VI, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Kazimierza Majewskiego należąca i w posiadaniu dzierżawnem Hermana Jung na sumę rs 510 zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 2,750 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek z bramą i furtką.
2. Parkan z desek w słupy.
3. Zabudowanie z drzewa, mieszczące w sobie stajnię, piwnicę murowaną, gontami kryte.
4. Altana z łat gontami kryta.
5. Altana z łat gontami kryta, z ławkami.
6. Drzew w ogrodzie około sztuk 40, prócz tego krzewy agrestu i bzu.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549*A* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Jenerał-Majorowi Jeneralnego Sztabu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy wydziału II. w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 1 (13) Października 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości dnia 5 (17) Października 1866 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 8 (20) Grudnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Kajetan Wałowski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Października 1866 r.
R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d 18 (30) Października 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 8 (20) Grudnia 1866 r. 22 Grudnia (3 Stycznia) 1866/7 r. i 5 (17) Stycznia r. b. Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem z dnia 5 (17) Stycznia 1867 r termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2482 w Warszawie oznaczył na dzień 3 (15) Lutego 1867 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwyklych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w wydziale I. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6.000.

Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość N. 2482 w Warszawie przysądzoną została przygotowawczo popierającemu sprzedaż za rs. 6,000 i Trybunał Cywilny Gnbernji Warszawskiej w Warszawie wyrokiem przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości oznaczył na dzień 20 Marca (1 Kwietnia) 1867 r. godzinę 10 z rana, króry to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w wyoziale I. Licytacja zacznie się od sumy rs. 5.982 k. 33⅓ jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 13 (25) Lutego 1867 r.
Radca Dworu, Zgrskki.

(N. D. 1072) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Józefa Pietrasiewicza obywatela w dobrach własnych Kobyłczyce, Okręgu Częstochowskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kleczkowskiego, Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 590 przy ulicy Długiej zamieszkałego obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 2010 z procentem 5 od sta od dnia 12 (24) Czerwca 1860 roku i kosztów od Stanisława Smoleńskiego, dziedzica dóbr ziemskich Glinnik lit. *A*, *B*. *C*, w Gubernji Warszawskiej powiecie Rawskim położonych tamże zamieszkałego, protokułem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 17 (29) Października 1866 roku sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Glinnik lit. *A*, *B*, *C*, czyli wieś tego barwiska i folwark z nazwą Smoleńsk w Gubernji Warszawskiej Powiecie Rawskim pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Brzezińskiego w gminie Dobra w parafi Szczawin położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Stanisława Smoleńskiego należące w posiadaniu tegoż zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone. ogólnej przestrzeni około mórg nowopolskich 202, czyli dziesiatyn 105, sażeni 1244 mające.

Na gruncie dóbr Glinnik znajdują się następujące zabudowania:

A we wsi Glinnika

1. Dom z drzewa z bali gontami kryty komin murowany mający.
2. Dom z bali gontami kryty z kominem murowanym.
3. Chlewy z bali gontami kryte a w części i słomą poszyte.
4. Figura murowana daszek pod dachówką mająca.
5. Słup drewniany.
6. Stajnia, obora, wozownia murowana gontami kryta.
7. Studnia z pompą i korbą drewnianą, przy której jest rynna do wprowadzania wody do stajni i obory.
8. Stodoła z bali słomą kryta.
9. Dom murowany z cegły w ¾ częściach dachówką a w ¼ części słomą kryty.

Budowla ta z jednej strony parterowa a z drugiej z suteryną.

10. Karczma i kuźnia z drzewa gontami kryta z kominem murowanym.
11. Ogród owocowy a w części warzywny w którym jest drzew owocowych przeszło sztuk 300, prócz różnych krzewów i drzew dzikich.

Ogród ten ogrodzony jest z dwóch stron parkanem z desek.

12. Pszczół w ulach drewnianych sztuk cztery.
13. Staw zarybiony w około którego znajdują się drzewa obsadzone.

B. w Folwarku Smoleńsk.

14. Dom z bali z kominem murowanym słomą poszyty.
15. Chlewiki z bali pod półdaszkiem z dedek.
16. Dom z bali słomą poszyty z kominem przy którym jest chlewik z desek.
17. Kloaka z desek gontami kryta.
18. Dom z bali gontami kryty z kominem murowanym, przy którym jest chlewik mały z desek.
19. Gołębnik na słupie pod daszkiem gontami krytym.
20. Piwnica w ziemi murowana z kamieni słomą kryta.
21. Stajnia i obora z balii słomą kryta
22. Stodoła z bali słomą kryta u przy niej szopa okrągła słomą kryta po maneżu od młockarni.
23. Spichrz i wozownia z bali słomą poszyta.
24. Ogród fruktowy mieszczący w sobie drzew różnych około sztuk 200 a za nim mała studzienka.

Wilhelm Dering z szynku wódek płaci suchej arendy rocznie do dworu rsr. 30, ma dodane mieszkenie i gruntu prętów 100.

Teofil Witkowski kowal, za mieszkanie i kuznię płaci rocznie rs. 11 kop. 50 i ma gruntu prętów 30.

Jakób Lesiński ogrodnik płaci dzierżawy z ogrodu rsr. 97 kop. 50 rocznie w Glinniku.

Wojciech Kucharski ogrodnik płaci z ogrodu na folwarku Smoleńsk rocznie rsr. 60.

Gorzelnia murowana i młyn wodny są obcą własnością.

Na gruncie dóbr Glinnika, znajduje się kolonji 74, które mają gruntu nadanego z folwarku włók 45, mórg 19 prętów 298 i te Ukazem Najwyższym wyłączną własność stanowią posiadających.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kleczkowskiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 590 przy ulicy Dlugiej zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Wiktorowi Slusarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Brzezińskiego urzędowanie swe w mieście Brzezinach Okręgu Brzezińskim Gubernji Warszawskiej mającemu.
2. Mateuszowi Chylińskiemu, wójtowi gminy Dobra do której dobra Glinnik *A*, *B*, *C*, należą we wsi Dobra Okręgu Brzezińskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu.

Obudwom na ręce własne d. 25 Października (6 Listopada) 1866 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 1 (13) Listopada 1866 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana dnia 3 (15) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kleczkowski Obrońca przy Warszawskich departamentamentach Rządzącego Senatu którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 15 (27) Listopada 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa dnia 15 (27) Listopada 1866 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 3 (15), 17 (29) Stycznia i 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 roku trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 27 Lutego (11 Marca) 1867 roku godzinę 10 z rana wyznaczony został w którym to terminie licytaja zacznie się od sumy rs. 10,000 przez popierającego sprzedaż postąpionej.

Warszawa d. 2 (14) Lutego 1867 roku.
Radca Dworu Zgórski.

(*N. D.* 1069) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Radomskiej w Kielcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Marcina Rosenfelda lekarza w mieście Chmielniku Okręgu Szydłowskim, Gubernji Radomskiej zamieszkałego a zamieszkanie prawne u Tomasza Batogowskiego Patrona w mieście Kielcach zamieszkałego, sprzedaż popierającego obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs 9,000 z procentem 5% od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r. z mocy aktów przed Wojciechem Mieszkowskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Kielcach urzędownie w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 1862 roku, 23 Kwietnia (5 Maja) 1862 r. i 6 (18) Września 1863 roku zeznanych od Artura Łubieńskiego właściciela dóbr Tarnowa Góra z przyległościami dalekie w Okręgu Jędrzejowskim Gubernji Radomskiej położonych w pałacu zwanem Nawsie pod miastem Szczekocinami w Okręgu Pilickim zamieszkałego przynależnej na dobrach Tarnowa Góra w dziale IV ad Nr. 2 lit. b a na przyległości Dalekie pod Nr. 51 w dziale IV wykazu hypotecznego Dóbr Goleniowy w Okręgu Jędrzejowskim Gubernji Radomskiej położonych zahypotekowanej aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Radomskiej w Kielcach Feliksa Łuniewskiego w dniu 16 (28) Listopada r. b. zaczętym a w d. 18 (30) Listopada r. b. ukończonym, zajęte zostały na przedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia.

Dobra Ziemskie

TARNOWA GÓRA z przyległością DALEKIE z których Tarnowa Góra ma oddzielną księgę wieczystą uregulowaną a przyległość Dalekie razem z księgą wieczystą dóbr Goleniowy lecz z mocy testamentu niegdy Jana Łubieńskiego poprzedniego tych dóbr i Goleniowy właściciela w dniu 29 Maja i 3 Czerwca 1860 roku własnoręcznie spisanego a przez Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie na dniu 31 Maja (12 Czerwca) t. r. publikowanego należy do dóbr Tarnowa Góra, oczem w dziale III pod Nr. 2 wykazu hypotecznego dóbr Tarnowa Góra a pod Nr. 4 działu III wykazu hypotecznego dóbr Goleniowy jest ostrzeżenie że folwark Dalekie odłączony zostanie od dóbr Goleniowy hypotecznie za zezwoleniem Towarzystwa Kredytowogo Ziemskiego Dobra te Tarnowa Góra z przyległością folwarkiem Dalekie stykają się z sobą gruntami granicą i stykają się od wschodu w części z dobrami Moskarzów, od południa z dobrami Goleniowa i w małej części łąkami mieszczan przedmieścia Zarzecze Szczekocińskie, od zachodu w części łąkami i lasami do dóbr Goleniowy należącemi, od północy w części z dobrami Mękarzów i dobrami Drużykami położone w parafi Goleniowy, gminie Moskarzów Okręgu Jędrzejowskim, Powiecie Kieleckim Gubernji Radomskiej, odległe od miasta Powiatowego Kielce mil 9 i pół od miasta Szczekociny pół mili, od miasta Okręgowego Jędrzejów mil 4 i pół.

W dobrach tych wedle aktu zajęcia a mianowicie w folwarku Tarnowa Góra znajduje się dom folwarczny z drzewa pod gątem, piwnica murowana z kamienia, zwaliska z muru po oborach w miejsce których obory nowe wystawione, drwalnia z drzewa pod słomą, obory i stajnie murowane w części pod gątem w części pod słomą, stodoła murowana z kamienia spichrz z drzewa pod gątem, stodoła w słupy murowsne ściany z bali tartych mająca pod słomą w części pod gątem, kurak pry stodole pod dachem słomą krytym, stodoły i spichrz mają położenie w jednem zaokrągleniu okolone w miejscach niezabudowanych parganem z bali tartych, domy dwa z drzewa pod słomą czworaki dla służby dworskiej, karczma bez zajazdu pod słomą murowana z kamienia na wapnie, w której w jednej połowie mieszka włościanin Jan Siedlecki, który jest połowy takowej właścicielem od czasu Najwyższego Ukazu z dnia 2 Marca 1864 r.

W folwarku czyli przyległości zwanej Dalekie, dom folwarczny, dwie stodoły, owczarnia i wołownia wszystkie murowane z kamienia na wapno pod słomą.

Folwark Tarnowa Góra ma rozległości gruntów ornych mórg 132, w ogrodach mórg 2. w łąkach mórg 97, w lasach i zaroślach mórg 467 w pastwiskach mórg 13, w wodach i nieużytkach mórg 28. Folwark zaś dalekie gruntów ornych mórg 312, w lasach i zaroślach mórg 81, w wodach i nieużytkach mórg 6, czyli w ogóle dobra Tarnowa Góra z przyległością Dalekie mają rozległości ogólnej mórg około 1138 po oddzieleniu gruntów włościańskich od dworskich. Gleba ziemi należy do klasy II i III żytniej a w małej ilości do klasy I-ej, łąki dworskie są tylko na folwarku Tarnowa Góra, sprzęt siana z takowych bywa około wozów fornalskich 150 łącznie z potrawem. Lasy w jednem położeniu, drzewo najwięcej iglaste w małej części liściowe na łaty, krokwie i belki a w większej części jedynie do opału zdatne. Grunta i zabudowania na folwarkach tych znajdują się w jednem położeniu, żądną cudzą własnością nie przedziolone, stawów jest pięć dawniej zarybionych obecnie zarośniętych, w roku 1866 na jesień wysiano w folwarku Tarnowa Góra żyta korcy 22, pszenicy korcy 6, a na wiosnę roku przyszłego wysiane będzie owsa korcy 32, jęczmienia korcy 25, grochu korcy 10, kartofli korcy 280, w folwarku Dalekie wysiano oziminyżyta korcy 58 garncy 8, pszenicy korcy 22 garncy 8, wysiane będzie na wiosnę roku przyszłego 1867 owsa korcy 100, jęczmienia korcy 19, grochu korcy 15, kartofli korcy 300. Dochód z propinacji w tych dobrach wynosić może około rsr. 150 rocznie, wraz z dobrami zajęty został następny inwentarz martwy: płógów 7, racydeł 7, bron 12, wozów kompletnych 4, inwentarz żywy: wołów sztuk 12, koni fornalskich 12, owiec sztuk 180, krów sztuk 15. Podatki roczne opłacają się następne: z Tarnowej Góry, a) ofiara zwyczajna rsr. 56 kop. 81, b) ofiara podwyższona czyli nadzwyczajna rs. 28 kop. 40 i pół c) ofiara podwyższona 50% rs. 42 kop. 60¾, d) podymne rs. 8, e) podymne podwyższone 50% rsr. 4, f) opłata z propinacji miejskiej rs, 298, g) ogniowa składka od budynków rs. 6 k. 93, h) pożyczka Bankowa rsr. 72 k. 44. Z przyległości Dalekie: a) podymne podwyższone 50% rs. 4, b) podymne 50% rsr. 2, w ogóle rs. 523 kop. 19 i pół. Liwerunki opłacają się w połączeniu z dobrami Goleniowy, włościane na folwarku Dalekie nie mają swych posiadłości zaś we wsi Tarnowa Góra posiadają budowle i grunta orne następni: a) Dawniej zwani pół rolnicy: 1 Michał Otczyk z siostrą i bratem, 2. Jakób Walosek, 3. Łukasz Jaros, 4. Dyonizy Kręgiel, 5. Jan Walosek, 6. Kacper Kręgiel, 7. Jakób Sułecki, 8. Tomasz Sułecki, b) dawniej zwani zagrodnicy: 1. Mikołaj Chojnacki, 2. Jan Siedlecki, 3. Mateusz Ganek, 4. wdowa po Błażeju Kręgiel, 5. Grzegórz Błaut, 6. Hieronim Kasprzyk, 7. Kacper Kręgiel, 8. Klemens Sap, 9. Franciszek Kręgiel, 10 Benedykt Stempień, 11. Andrzej Kręgiel, 12. Jakób Kwiecień, 13. Tomasz Sułecki, 14. Antoni Kręgiel, c) dawniej zwani komornicy którym obecnie Komisja Włościańska nadała grunta dawniej przez dwór miejscowy posiadane. 1. Majcher Ciczeląg, 2. Jan Kwiecień, 3. Kazimierz Czechowski, 4. Piotr Kwiecień, 5. Brygida Kręglowa wdowa, 6. Tomasz Szlachtowski kawaler, 7, Józef Szlachtowski, 8. Mikołaj Dziuba, 9. Konstancja Sulecka, 10. Paweł Stempień, 11. Stanisław Jaros, 12. Kunegunda Łaszewska wdowa, 13. Ignacy Kwiecień, 14. Nerbert Kwiecień, 15. Paweł Molus, 16. Antoni Kamiński, 17. Józef Grzełka, 18. dla szkoły elementarnej to jest dla nauczyciela, 19. Jakób Kwiecień do sołtystwa, 20. Paweł Sułecki.

Na zasadzie postanowienia Komisji Włościańskiej każden z powyższych włościan ma przyznane sobie prawo do pobierania z lasów dworskich po pięć fur ściołki a 10 fur zbiorki do opału rocznie, drzewa do reperacji budowli każden po jednej sztuce rocznie, pastwiska wspólne z dworskiemi. Kopie aktu zajęcia dóbr Tarnowa Góra z przyległością Dalekie doręczone zostały: a) Wójtowi gminy Moskarzew Juljanowi Wojciechowskiemu w dniu 18 (30) Listopada 1866 roku, b) Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Jędrzejowskiego Seebadowi Machnickiemu w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) 1866 r. Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Tarnowa Góra i księgi wieczystej dóbr Goleniowy dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1866 r. a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernji Radomskiej w Kielcach w dniu 28 Listopada (10 Grudnia 1866 r. Obszerniejsze opisanie dóbr znajduje się w akcie zajęcia i przy warunkach licytacyjnych, które każdego czasu przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Gabernji Radomskiej i u Tomasza Batogowskiego Patrona sprzedaż popierającego. Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych dóbr Tarnowa Góra z przyległością Dalekie odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kielcach Gubernji Radomskiej w dniu 13 (25) Stycznia 1867 r.

a dwie następne co dwa tygodnie stosownie do art. 702 K. P. S.

Kielce d. 28 Listopada (10 Grudnia) 1866 r.
Hermanowicz.

Wywieszono na tablicy izby ustępowej Trybunału miejscowego dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1866 r.

Hermanowicz.

Po odbyciu trzech pierwsych publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Tarnowa Góra z przyległością Dalekie, Trybunał Cywilny w Kielcach na dnia 10 (22) Lutego r. b. termin do przygotowawczego przysądzenia tych dóbr oznaczył na dzień 8 (20) Marca r. b. pierwsze wywołanie rozpocznie się od sumy rs. 18,000 a gdyby takowej nikt nieofiarował od $^2/_3$ części szacunku. Popierający sprzedaż postąpił w warunkach rs. 12,000.

Kielce d. 10 (22) Lutego 1867 roku.
Hermanowicz.

(N. D. 10 4.)

Z mocy wyroku Trybunału Radomskiego w Radomiu d 28 Października (9 Listopada) 1865 r. zapadłego, przedane zostaną w drodze działów dobra Jeleniów i Witosławice w Okręgu Opatowskim Gubernji Radomskiej położone.

Dobra te należą prawem niepodzielnej własności do SS. Antoniego Libiszowskiego, mianowicie: 1) Justyny z Libiszowskich Karola Sokolic żony; 2) Jana Libiszowskiego u Władysława Jawornickiego Patrona Trybunału w Radomiu przedaż ich imieniem popierającego zamieszkanie obrane mających; 3) Antoniego Libiszowskiego; 4) Marji z Libiszowskich Władysława Festetycz żony, Anieli i 6) Heleny Libiszowskich, panien doletnich wszystkich w Jeleniowie zamieszkałych; 7) Anicety Libiszowskiej panny nieletniej, której opiekunką główną jest matka Aniceta z Górskich Libiszowska wdowa i dożywotniczka $^1/_8$ części spadkn po Antonim Libiszowskim w dobrach Jeleniowie zamieszkała, a przydanym Wincenty Karwicki właściciel dóbr Chybic tamże w okr. Opatowskim zamieszkały.

Taksa zaprzysiężona daje takie wyjaśnienia; Budowle w całych dobrach odpowiednie i w stanie średnim.

1) Dobra Jeleniów złożone z folwarku Jeleniów i Kończany mają rozległości włók 37, mórg 22 a w tej samego lasu włók 15 w średnim stanie Gleba ziemi pszenna, gospodarstwo 3 polowe, wysiewa się pszenicy korcy 67, żyta 92, jarzyny odpowiednio, łąk jest mórg 78, pastwiska w lesie, z młyna dochód rs. 150, z propinacji rs. 120. Dwór murowany pod gontem, oficyna dom dla oficjalistów drewniany pod gontem czworak dla służby, kuźnia z mieszkaniem, karczma i przy niej czworak. Na folwarku Kończanach mieszkanie dla ekonoma 3 stodół, stajnie, obory, wozownie i karmniki z chlewami; ogród angielski fruktowy czynić może rs. 50 i warzywny; staw i sadzawka zarybione.

2) Folwark Wojciechowice ma włók 10, mórg 10, gleba pszenna, gospodarstwo 3, polowe, wysiewy: pszenicy korcy 55, żyta 20, jarzyny odpowiednio, łąk mórg 9, z propinacji rs. 45, dwór drewniany pod gontem, kuźnia, 2 stodoły, spichrz, obora z owczarnią, ogród fruktowy w nim sadzawka, lasu włók 3, w średnim stanie. Podatki z Jeleniowa i Witosławic wynoszą rs. 470 k 79.

3) Folwark Witosławice ma włók 14 mórg 14, gleba pszenna, gospodarstwo płodozmienne, wysiewy pszenicy korcy 80, grochu 16, owsa 60, łąk mórg 15, z propinacji rs. 120, z młyna rs. 15, dwór drewniany pod gontem czworak dla służby, 2 domy oddzielne, 3 karczem. Stodoła jedna, obora, wozownia stajnie i kuźnia; Kaplica i 2 domki przy niej w lesie, ogród fruktowy czyni rs. 30. lasu średniego włók 4, sadzawek zarybionych 2.

4) Folwark Nagórzyce włók 12 mórg 26, gleba pszenna gospodarstwo płodozmienne, wysiewy: pszenicy korcy 30, żyta 36, jarzyny odpowiednio, łąk mórg 15, z propinacji rs. 60, z wiatraka rs. 60, dwór stary drewniany pod gontem, czworak dla służby, dwojak, karczma, 3 stodoły, owczarnia, ogród fruktowy czynić może rs. 6, lasu średniego włók 4. Podatki z Witosławic i Nagórzyc wynoszą rs. 637 k. 93. Wyłączono z oszacowania grunta włościan w dobrach powyższych mające rozległości włók 24.

Warunki przedaży ogłoszono po raz pierwszy w dniu 1 (13) Grudnia 1866 r. licytacja przygotowawcza nastąpi w dniu 8 (20) Lutego r. b. o godzinie 3 po południu na audjencji Trybunału w Radomiu drzed Sędzią Karskim.

Warunki przedaży i taksa są do przejrzenia u Pisarza Trybunału w Radomiu i u podpisanego Patrona.

Licytacja dóbr Jeleniowa z Wojciechowicami rozpocznie się od sumy rs. 58,278 k. 30 a Witosławic z Nagórzycami od rs. 36776 kop. 70.

Radom d. 2 (14) Stycznia 1867 r.
Jawornicki Patron Trybunału.

W dniu 8 (20) Lutego r. b odbyto przygotowawczą przedaż; termin do przedaży stanowczej oznaczony jest na dzień 1 (13) Kwietnia r. b. godzinę 3 po południu.

Radom d. 9 (21) Lutego 1867 r.
Jawornicki Patron Trybunału.

(N. D. *1071) Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Radomskiej w Radomiu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do powszechnej wiadomości, iż z mocy Aktów urzędowych na d. 21 Lutego (5 Marca) 1862 roku przed Michałem Przychodzkim i w dniu 6 (18) Lutego 1865 r. przed Felicjanem Tirpitz Rejentami w Radomiu z działanych na żądanie Henryka Lewittosex Doktora Medycyny w mieście Warszawie pod Nr. 468/9 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne obrane do tej egzekucji w mieszkaniu Ignacego Stankowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Radomiu mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 13,800 z procentami 5% od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r. liczącym się i kosztami egzekucji, zajęte zostały w dniach 27, 28, 29, 30 Września (9, 10, 11, 12 Października i 1 (13) Października 1866 r. na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra Żakowice z przyległościami i przynależytościami w Gminie Kowala Stempocina Okręgu i Gubernji Radomskiej położone prawem własności do Edwarda Brzozowskiego należące i w posiadaniu jego zostające. Dobra te odległe od miasta Gubernialnego Radomia wiorst 4, od miasta Szydłowca wiorst 25 i od miasta Wierzbicy wiorst 17, składające się: a) folwarku Żakowice obejmującego dwór i oficynę z cegły murowane chlewiki i kurniki, kloakę, spichlerz, stajnię holendernię, trzy stodyły, szopę dzwonek na słupie, studnię drzewem cembrowaną, kuźnię z narzędziami dworskiemi młotem i kowadłem w której mieszka kowal Wiesiakowski Wincenty przez dwór płatny, dom obok drogi zajmowany przez Jana Durasiewicza i Antoniego Miłkowskiego którzy z mieszkania odrabiają dworowi dzień jeden w tygodniu i mają dane po 50 prętów ziemi pod kartofle, prócz tego Rozalja Tokarska z mieszkania w tym domu płaci czynszu po rs. 9 rocznie, dom i za nim trzy chlewy, zajmowaną przez Mośka Rozenzweig pachciarza, który mleko bierze od krów dworskich na garnce, karczmę przy drodze do Trablic budynek murowany i przy nim stajnię zajmowany przez czeladź dworską tudzież przez Stanisława Tkaczyka i Andrzeja Andruczyka, którzy po rsr. 9 rocznie płacą czynszu, karczmę drugą przy drodze do Jeżowej Woli obiedwie dzierżawione przez Jakóba Gajgier, przy karczmie tej dwie obory i stodółka, wiatrak o jednym ganku i dwóch kamieniach dzierżawiony przez Marcina Hebdzińskiego. Zabudowania folwarczne ogrodzone płotem z żerdzi dartych, dziedziniec morgę 1. gumno morgę 1 prętów 66, ogród owocowy i warzywny mórg 5 prętów 17, ogród dziki morgę 1 prętów 278, ogród zwany czynszownika mórg 6 prętów 189. Grunta orne mianowicie: n wę mórg 120 prętów 154 niwę mórg 33 prętów 125, niwę mórg 23 prętów 94, niwę mórg 37 prętów 150, niwę mórg 13, niwę mórg 7 prętów 231, niwę Kamierową Wolą zwaną mórg 29 prętów 186, niwę mórg 93 prętów 20, niwę mórg 114 prętów 79. Łąk mórg 110 prętów 94, zarośli mórg 64 prętów 174, pastwisk mórg 81 i prętów 193. Las Bałtów zwany mórg 37 prętów 228, trzy sadzawki prętów 296, dwie rzeczki jednę prętów 290 drugą Mleczną zwaną prętów 200, nieużytków mórg 8 prętów 249, rozległości mających. Inwentarz zywy: koni fornalskich 14, wołów roboczych 7 krow 8. Inwentarz martwy: wozów szybowanych 6, pługów z grządzielami 5, z kołkami 6, bron z żelaznemi zębami 8, drewnianych 4, Chomont rzemiennych 8, płóciennych 4, szlej parcianych 2. Cwierć drewniana okuta, drabin 10, desek do gnoju 10 jarzem 4, młynek i maszyna młocarnia bez wialni. b) z folwarku Młodzianów obejmującego: dwór, dom z obórką i stodołą dzierżawiony przez Borucha Silberberg, karczmę i po za nią stajnię w połowie zajmowaną przez propinatora Stanisława Mirkowskiego a w połowie dzierżawioną przez Jana Streich i Abrahama Kurtz, dom z dwoma stajniami i wozownią oraz podwórkiem oparkanionem, od karczmy płotem z żerdzi oddzielony, dzierżawiony przez Haskla Silberberg i przez tegoż oraz jego pod dzierżawców Chaima Leiman, Szlamę Friedman i Herszka Wierzbickiego zajmowany, studnię drzewem cembrowaną, grunta orne, mianowicie: niwę mórg 64 prętów 23, i niwę drugą mórg 15 prętów 236, ogród morgę 1 prętów 92 nieużytków i pod drogami morgów 6 prętów 36.

Na obudwu folwarkach wysiewy: oziminy korcy 180, jarzyny korcy 135, siana zbiera się wozów 150. Gotowe dotychczasowe intraty z propinacji, z paktu, z wiatraka oraz z dzierżawy domów i pojedyńczych mieszkań wynoszą w ogóle rs. 739.

Bliższe szczegóły co do opisu i stanu dóbr znajdują się w protokóle zajęcia i tudzież w zbiorze objaśnień i warunków sprzedaży, które u Ignacego Stankowskiego Patrona sprzedaż popierającego i Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu przejrzane być mogą.

Akt zajęcia doręczony został w kopiach dnia 2 (14) Stycznia r. b. Pawłowi Kozłowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Radomskiego i w tymże dniu Stanisławowi Lück Wojtowi Gminy Kowaly Stempocina, dnia 9 (21) Stycznia r. b. wniesiony do księgi wieczystej wywłaszczonych dóbr a dnia 23 Stycznia (4 Lutego) t. r. w pisany do księgi zajęć Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi na audjencji publicznej w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Radomskiej w Radomiu dnia 1 (13) Marca r. b. o godzinie 10 z rana a dwa następne stosownie do art. 702 K. P. S. co dwa tygodnie.

Radom d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1867 r.
Szczuka.

Wywieszono na tablicy w sali posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu, dnia jak wyżej.
Szczuka.

(*N. D 1075) Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Radomskiej w Radomiu*

Podaje do wiadomości, że na żądanie Jakuba Waguera właściciela dóbr Łukaw cy lit. B tamże w Okr. Staszowskim zamieszkałego, zamieszkanie prawne u Władysława Jawornickiego Patrona Trybunału w Radomiu obrane mającego w poszukiwaniu summ rs. $1124^1/_2$ i rs. 150 z procentami i kosztami zajęte zostały aktem Aleksandra Leśkiewicza Komornika Ogu Staszowskiego z d. 9 (21) Kwietnia 1865 r. na przymuszoną sprzedaż

ĐOBRA ŁUKAWICA PĘCŁAWSKA część A. w gminie Pęcławice, Okr. Staszowskim, Powiecie Sandomierskim Gubernji Radomskiej położone, do Aleksandry z Niemiryczów Witalisa Gąsiewskiego żony należące: dobra te odległe od miasta Staszowa o wiorst 14, Bogorji wiorst 7, Klimontowa wiorst 9, zawierają ogólnej przestrzeni mniej więcej mórg nowo polskich 200, w tej rozległosci gtuntu ornego łącznie z drogami mórg 150, łąk mórg 8 w krzakach i zaroślach młodocianych dębowych sosnowych i brzozowych mórg 8, pod lasem sosnowym, dębowym grabowym i brzozowym młodocianym bez budulcu zniszczonym mniej więcej mórg 35. Włościanie wśród gruntów dworskich posiadają mórg 5 i odpowiednie budowle, a mianowicie: Jan Pagor sołtys morg $2^1/_2$, Marciu Opala tyleż, włościanie ci podpadają pod Ukaz z r. 1864. Grunta w ogóle są piaszczyste, wysiewy w czasie zajęcia były: żyta korcy 50, owsa 10, jęczmienia 6, kartofli 34. Busowle są: dwór drewniany gontem kryty, 2 stodół, stajnia z pomieszczeniem na bydło, spichrz, chlew, czworaki, wszystkie drewniane, słomą kryte. Podatki wynoszą rs 35 kop. 4. Akt zajęcia doręczony Mikołajowi Chaiewójtowi gminy Pęcławice, i Aleksandrze Gąsiewskiej właścicielce w d. 17 (29) Kwietnia 1865 r. Aleksandrowi Rudykowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Staszowie d. 19 Kwietnia (1 Maja) t. r. Z powodu śmierci Jakuba Wagner dalsza sprzedaż popieraną jest przez SSów tegoż, i właścicieli Łukawicy B. Konrada Wagner i Rozalji z Wagnerów Wilchelma Dreschler żony w Łukawicy B zamieszkałych a zamieszkanie prawne u Władysławu Jawornickiego Patrona w Radomiu. który tę sprzedaż popiera, obrane mających. Akt zajęcia wniesiony został do księgi wieczystej zajętych dóbr, d. 21 Września (3 Października) r. b. a wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału w d. 27 Września (9 Października) r. b. Pierwsze ogłoszenie warunków nastąpi w d. 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. na posiedzeniu Trybunału w Radomiu o godzinie 10 z rana. Waruuki sprzedaży będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału, i u Jawornickiego Patrona.

w Radomiu d. 28 Wrześ. (10 Paździer.) 1866 r.
Szczuka Pisarz.

Jako kopia tego obwieszczenia wywieszoną została w dniu dzisiejszym na tablicy w Sali audencjonalnej Trybunału tutejszege poświadczam.

w Radomin d. 28 Wrześ. (10 Paździer. 1866 r.
Szcznka Pisarz.

Po odbyciu w dniach 24 Listopada (6 Grudnia) 8 (20) Grudnia 1866 r. i 22 Grudnia (3 Stycznia) 1866/7 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr, Łukawicy Pęcławskiej część A, termin do przygotowawczej sprzedaży tych dóbr oznaczony został na d. 8 (20) Lutego r. b. godzinę 10 z rana który się odbędzie na audjencjj Trybunału w Radomiu.

Radom dnia 30 Grudnia (11 Stycznia 1866/7 r.
Szcznka Pisarz.

Wdniu 8 (20) Lutego r. b. odbyła się licytacja przygotowawcza od sumy r. s. 3,600 a następnie od zniżonej do $_2/^3$ części, lecz żadne postąpienie miejsca nie miało. Licytacja stanowcza od ceny powyższej lub zniżonej nastąpi w miejscu jak wyżej dnia 9 (21) Marca r. b. o godzinie 10 z rana.

Radom dnia 9 (21) Lutego 1867.
Szczuka.

(N. D. *1096). Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Ruchomości do spadku po Emiljanie Landié pozostałego należące, jako to: zegarek złoty z łańcuszkiem, suknie, bielizna, dywany samowar, miedź kuchenna, i inne przedmioty na mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego z dnia 8 (20) Lutego r. b. Nr. 2093 sprzedane będą przez licytacją publiczną tu w Warszawie w domu pod Nr. 473*b* przy ulicy Senatorskiej w dniu 23 Lutego (7 Marca) r. b. o godzinie 3 po południu przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą.

Warszawa d. 9 (21) Lutego 1867 r.
Józef Zbikowski.

(N. D. 1095.) W dniu 16 (28) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe w. Warszawie na Grzybowie, w dniu 17 Lutego (1 Marca) o godzinie 12 w Południe, w Rynku Starego-Miasta, 22 i 23 (6) i (7) t. m. o godzinie 11 z rana i 1 w południe na Grzybowie, oraz w dniu 24 Lutego (8 Marca) o godzinie 11 z rana w Rynku Starego-miasta, rozmaite meble, machoniowe i jesionowe, miedź, garderoba, konie krowy, i jałowizna, przez licytacją sprzedane zostaną.

Skierkowski Komornik.

(N. D. 1094.) W dniu 17 Lutego (1 Marca) 1867 r. o godzinie 10 z rana sa Sewerynowie. a o godzinie 12 w południe na Muranowie, zaś w dniu 23. Lutego (4 Marca) t. r. o godzinie 10 z rana i 12 w południe za Żelązną bramą, a o godzinie 11 z rana na Starem-mieście, w Warszawie jako placach głównych targowych, prawnie zajęte ruchomości a mianowicie: różne meble machoniowe i jesionowe to jest: szafv, kanapy, fotele, krzesła, łóżka, stoły, lustra, stoliki, zegary, ocet winny w butelkach, szafy sklepowe, wagi angielskie, butelki, słoje, kocioł miedziany. miary mosiężne, świecznik wiszący mosiężny, i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Jan *Orłowski* Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D 1092)

Dnia 1 Lutego r. b. otworzyłem w mieście Gubernjalnem **Petrokow** w moim nowo wystawionym domu przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 252/3 Hotel pod nazwą:

Hotel Warszawski.

Składający się z 24 numerów, starając się w jego urządzeniu wszelkim wymaganiom zadosyć uczynić i mają jedynie na względzie wygodę łaskawych Gości. mam honor niniejszem takowy, Szanownej publiczności polecić.

Petroków, w Lutym 1867 r.
(1—2316). **Michał Michelsohn.**

(N. D. 966). W dobrach **Włodawskich,** położonych w Gubernji Siedleckiej, w Powiecie Włodawskim. nad rzeką spławną Bugiem, jest do wydzierżawienia od 1 Lipca 1867 r.:

1. **Ośmnaście folwarków** większych i mniejszych. które dotąd administrowane były na rzecz dziedzica.
2. **Propinacja wiejska** w całych dobrach, do której należy ośmnaście wsi.
3. **Dystylarnia.**

Bliższą wiadomość o tych dzierżawach powziąść można na miejscu w Zarządzie dóbr w Różance, lub w kancelarji Hrabiów **Zamojskich** w Warszawie, ulica Rymarska Nr. 471*F*. wprost placu Bankowego, codziennie od godziny 9 z rana do 4 po południu.
(1—1975).

(N. D. 864). Niniejszem mamy honor uwiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 1 Stycznia 1867 r. otwarty został w Bonowicach nad samą szosą na trakcie od Myszkowa przez Żarki do Szczekocin i Jędrzejowa **TARTAK PAROWY** pod firmą **E. S. et J. Ginsberg.** gdzie w każdym czasie dostać można wszelkie gatunki materjału drzewa, jako to: bale, deski łaty i belki.

Bliższe wiadomości u P. S. Ginsberg w Częstochowie.
(3—1581). **E. S. et J. Ginsberg.**

(N. D. 1058)

Pomiędzy **skradzionemi** mi rzeczami na kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, znajdowała się **akcja** premiowanej pożyczki z roku 1866 serji 15168 Nr. 30, zawiadamiam, iż własności mojej prawnie dochodzić będę.
(2—2223). **Feliks Karpiński.**

(N. D. 795). Zgubiony został **dowód Banku Polskiego.** za Nr. 27684, na zastawione w tymże Banku kosztowności. Uprzedza się, iż odpowiednie zastrzeżenie uczynione już w Banku. (1567)

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.